

Projektu doniosłych ustaw gospodarczych

Ostatnia szansa dla ukrytych kapitałów otwierająca szerokie możliwości produkcyjne

WARSZAWA (PAP).

Przedkładając Sejmowi projekty doniosłych ustaw gospodarczych, minister podzielił je na trzy grupy:

1. Ustawy mające na celu wzmoczenie wpływów podatkowych i dostosowanie tych wpływów do istotnych dochodów podatników.
2. Ustawy mające na celu poczynienie ułatwień dla kapitałów, które mogą być pożyteczne i produktywnie zatrudnione w zakresie inwestycji, zakładanie nowych przedsiębiorstw, budownictwa mieszkaniowego.
3. Ustawy mające na celu właściwe zorganizowanie handlu i kontroli nad handlem.

Min. Minc analizuje niepokojące zjawiska naszego życia gospodarczego

Z tą ostatnią grupą ustaw łączą się ściśle trzy

ważne uchwały Rady Ministrów, powzięte w ostatnich dniach: a) o rozszerzenie kompetencji i zakresu działania funduszu aprowizacyjnego, b) organizowaniu sieci domów towarowych i c) o stabilizacji cen w sektorze państwowym i samorządowym.

Minister Stańczyk w Poznaniu

Wczoraj bawił w Poznaniu p. minister Stańczyk, delegat Polski w Radzie Społeczno-Gospodarczej ONZ.

Minister Stańczyk po dłuższej nieobecności w kraju przybył na kilkotygodniowy od-

poczynek i wykorzystuje swój urlop dla zapoznania się z postępami odbudowy kraju. O osiągnięciach Poznania mówi p. Minister z dużym uznaniem. Minister Stańczyk przemawiał wczoraj na zebraniu PPS.

Czy Bevin ustąpi?

Możliwość rekonstrukcji rządu Wielkiej Brytanii

LONDYN (PAP).

W związku z pogłoskami o bliskim ustąpieniu ministra Bevina uważa się w londyńskich kołach politycznych, że Bevin zachowa swe stanowisko do zimy bieżącego roku, aby mieć możliwość kontynuowania rokowań

w sprawie traktatu z Niemcami na konferencji listopadowej. Następcą Bevina będzie prawdopodobnie obecny minister skarbu Dalton.

Premier Attlee zapowiedział, że w razie potrzeby dokona rekonstrukcji gabinetu.

Rektor Sorbony kradł fundusze francuskiego ruchu oporu

PARYŻ (API)

Przedwczoraj w Paryżu aresztowany został rektor Sorbony Roussy. Jest on oskarżony o bezprawne przywłaszczenie pieniędzy przeznac-

zonych na finansowanie francuskiego ruchu oporu w czasie wojny. Roussy jest właścicielem milionowego majątku, który zawdzięcza swoim stosunkom z firmą Nestle i kilku innymi koncernami szwajcarskimi. Aresztowany rektor zapewnił, że potrafi się wytłumaczyć z czynionych mu zarzutów.

Amerykańsko-tureckie rokowania militarne

MOSKWA (PAP).

Jak donosi z Ankary agencja TASS, toczą się tam obecnie rokowania pomiędzy amerykańską misją wojskową a przedstawicielami tureckiego sztabu generalnego. Dziennik „Cumhuriyet” podaje, że wybitną rolę w rokowaniach odgrywa sprawa motoryzacji armii i budowa dróg strategicznych oraz portów. 26 maja przyłączyła się do rokowań amerykańska misja lotnicza. Prasa komunikuje, że obydwie misje udadzą się w czwartek do okrugów, mających największe znaczenie strategiczne.

Kryzys rządowy na Węgrzech

Natychmiastowego powrotu premiera ze Szwajcarii domaga się Rada Ministrów

WARSZAWA (P. R.)

Na Węgrzech powstał kryzys rządowy. W czwartek wieczorem odbyło się nadzwyczajne posiedzenie rządu węgierskiego, na którym omawiano odpowiedź wiceprzewodniczącego Komisji Kontrolnej na Węgrzech w sprawie wydania władzom węgierskim aresztowanego niedawno członka partii drobnych posiadaczy, Kowacza. Wiceprzewodniczący oświadczył, że władze sowieckie nie mogą wydać aresztowanego, ponieważ śledztwo w jego sprawie nie zostało zakończone. Jednocześnie przesłał on gabinetowi węgierskiemu zeznania Kowacza i osób przesłuchanych w jego sprawie.

Uczestnicy Rady ministrów po zapoznaniu się z nadesłanymi materiałami postanowili zwrócić się do przebywającego na urlopie w Szwajcarii premiera z żądaniem natychmiastowego powrotu. Jak wiadomo premier należy do tej samej partii drobnych posiadaczy rolnych. W kołach politycznych twierdzą, że wobec ujawnienia podłoża i genezy spisku antyrządowego, obecny rząd nie utrzyma się przy władzy.

Z OSTATNIEJ CHWILI:

LONDYN (obsł. wł.).

Jak podano nieoficjalnie do wiadomości premier węgierski zgłosił w drodze telegraficznej ze Szwajcarii swoją dymisję.

Eugenia Umińska w radio brytyjskim

LONDYN (API).

Przedwczoraj wieczorem radio brytyjskie nadało w swym programie koncert znakomitej skrzypaczki polskiej Eugenii Umińskiej. Z towarzyszeniem orkiestry symfonicznej radia bryt. wykonała Umińska utwory Bacha i Karola Szymanowskiego.

W Finlandii wykryto tajną organizację młodzieży konserwatywnej

HELSINKI (PAP).

Policja fińska komunikuje o wykryciu tajnej organizacji bojowej zorganizowanej przez młodzież konserwatywną w celu walki przeciwko Związkowi Radzieckiemu i lewicy fińskiej. Organizacja dzieliła się na 4 sekcje: bojową, sabotażową, szpiegowską i zaopatrzeniową. Sekcja szpiegowska inwigilowała członków organizacji w celu upewnienia się, iż są oni istotnie nastawieni antyradziecko i antylewicowo. Organizacja posiadała broń.

Żony: Goeringa, Franka i Fricka za drutami obozu pracy

BERLIN (API)

Bawarski minister denazyfikacji, Alfred Loritz, nakazał zamknięcie w obozie dla internowanych wdów po trzech hitlerowskich dygnitarzach, osadzonych na śmierć w Norymberdze. W ten sposób Emma Goering, Małgorzata Frick, żona b.

Samolot Dakota zaginął bez śladu Ponura seria katastrof lotniczych

LONDYN (API).

Samolot typu Dakota, lecący z Reykjavik do Aklaeyri w Islandii, zaginął wczoraj po południu bez śladu. Samolot zmuszony był zboczyć z normalnego szlaku na skutek gęstej mgły. Na pokładzie znajdowało się 22 pasażerów. Pomimo intensywnych poszukiwań nie udało się natrafić na jego ślad.

Dzień wczorajszy zaznaczył się jeszcze innymi katastrofami samolotowymi. Donoszą o rozbiściu się superfortecy amerykańskiej na Alasce, 3 osoby spośród załogi poniosło śmierć a 9 zostało rannych. Amerykańskie władze wojskowe donoszą jednocześnie z Tokio, że ubiegłej nocy rozbił się tam wojskowy samolot, Losy 8 członków załogi i 33 pasażerów nie są dotychczas znane.

W pobliżu lotniska nowojorskiego La Guardia doszło do tragicznej katastrofy lotniczej, w której poniosły śmierć 42 osoby. Samolot United Air Lines natknął się w kilka chwil po wystartowaniu na inny samolot, który zamierzał lądować. Pragnąc uniknąć zderzenia pilot zniżył maszynę, ale w tym momencie uderzył w dach pacy chmur. Samolot eksplodując spadł na ulicę. Pomimo natychmiastowej akcji ratunkowej, spośród 48 osób, znajdujących się na pokładzie samolotu, tylko 6 zostało uratowanych.

ministra uzbrojenia i Brygida Frank, wdowa po b. gubernatorze Franku znajdują się za drutami obozu kobiecego w Augsburg-Goehingen. Akt oskarżenia przeciwko Emmie Goering jest już gotów.

Ameryka chce bronić Grenlandii choć nikt jej nie zagraża

NOWY JORK (obsł. wł.).

W Waszyngtonie sekretarz stanu Marshall oświadczył w toku konferencji prasowej, że w niedługim czasie Stany Zjednoczone wznowią rokowania z Danią odnośnie spraw, związanych z obroną Grenlandii.

Równocześnie w Kopenhadze premier duński

oświadczył w parlamencie, że formalny wniosek dozwolenia rokowań na temat Grenlandii został już wysłany do Waszyngtonu. Stany Zjednoczone zawiadomiły Danię, iż w wypadku zawarcia jakiegokolwiek porozumienia odnośnie Grenlandii Stany Zjednoczone zamierzają postępować zgodnie z duchem i literą Karty Narodów Zjednoczonych.

3. Za mały niedostateczny przywóz towarów z zagranicy.
4. Nadmierne wydatki inwestycyjne.
5. Nadmierna siła nabywcza części ludności, zwłaszcza niektórych warstw pośrednich.
6. Brak możliwości produktywnego użycia kapitałów, które nagromadziły się w sektorze prywatnym.
7. Dezorganizacja w dziedzinie handlu.

EMISJA SPADA

Omawiając punkt pierwszy, mówca wskazuje, że na dzień 3 kwietnia br. emisja wynosiła około 70 miliardów złotych, natomiast na dzień 22 maja br. około 65,6 miliardów złotych. Zaznacza się więc spadek emisji. Również zadłużenie skarbu państwa spadło od początku roku bież. prawie o 1/2, a mianowicie z 21 miliardów złotych w dniu 1 stycznia br. do 13,7 miliarda w dniu 22 maja br. Jeśli emisja obecna jest mniejsza od przedwojennej, jeżeli obserwuje się poważny spadek, jeżeli spada również zadłużenie skarbu państwa i występuje zjawisko przesuwania się wykorzystania emisji z potrzeb administracyjnych na potrzeby gospodarcze — to śmiało można stwierdzić, że wysokość emisji nie może być uważana za istotną przyczynę wzrostu cen wolnorynkowych.

PODAŻ ROŚNIE

Z kolei mówca porównuje podaż towarów w kwietniu br. z podażą w kwietniu 1946 r. Podaż cukru na rynek wewnętrzny wynosiła w kwietniu 1946 r. — 17 430 ton, w kwietniu 1947 r. — 23 976 ton. Podaż wyrobów tekstylnych wynosiła (na pierwszym miesiącu licząc z kwietnia 1946, na drugim — z kwietnia 1947 r.):

tkaniny wełniane 724 000 m — 1 800 000 m;
tkaniny bawełniane — 4 000 000 i 9 400 000 m;
jedwab — 369 000 i 676 000 m;
tkaniny lniane 557 000 m i 800 000 m;
konfekcja (w sztukach) 1 000 000 i 1 200 000;
pończochy — 1 100 000 par i 1 800 000 par;
obuwie — 330 000 par i 515 000 par.

Zbyt węgla wynosił na rynek krajowy w kwietniu 1946 r. 1 900 000 ton, w kwietniu 1947 roku 2 745 000 ton. Analogicznie przedstawia się podaż wyrobów monopolowych.

Ogólnie zatem biorąc, nie można i nie należy upatrywać przyczyny wzrostu cen w braku podaży towarowej, co nie oznacza oczywiście, że głód towarowy jest już zlikwidowany całkowicie.

IMPORT PRAWIE ZESZŁOROCZNY

Analizując z kolei import towarów z zagranicy, minister wskazuje, że zostały poczynione poważne zakupy wolnodewizowe za granicą. W sumie import towarów z zagranicy nie odbiega znacznie od poziomu z roku ubiegłego, a więc tu nie można szukać przyczyny wzrostu cen.

INWESTYCJE

Zajmując się z kolei zagadnieniem wydatków na inwestycje, mówca stwierdza, że inwestycje w zakresie rolnictwa, komunikacji i budownictwa mieszkaniowego nie budzą wątpliwości, i przechodzi do analizy inwestycji przemysłowych. Z 28 miliardów inwestycji przemysłowych w roku bież. 9 miliardów przeznaczonych jest na przemysł węglowy, stanowiący podstawę naszego handlu zagranicznego. 30 proc. inwestycji przemysłowych przeznaczono na Ziemię Zachodnią, gdzie odbudowa obiektów przemysłowych, ze względów gospodarczych i politycznych nie może budzić wątpliwości. Pozostałe inwestycje (Ciąg dalszy na stronie 2-giej)

Ograniczenie objętości prasy w Polsce

Zarządzenie Prezydium Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP).

Uznając sprawę zaopatrzenia dzieci i młodzieży szkolnej w podręczniki szkolne za jedno z najpilniejszych i najważniejszych zadań państwowych, i w związku z koniecznością przeznaczania na ten cel znacznych ilości papieru drukowego Prezydium Rady Ministrów postanowiło od dnia 2 czerwca aż do odwołania ograniczyć objętość prasy codziennej i periodycznej i wprowadzić obowiązujące normy maksymalnej objętości czasopism w zależności od formatu i typu.

Udzielanie zezwoleń na wydawanie nowych czasopism zawiesza się do dnia 1 września 1947 roku.

Sprawa moralności podatkowej

Wśród problemów gospodarczych, jakie w tej chwili wysuwają się na czoło, niemałą rolę odgrywa zagadnienie podatków. Państwo musi obecnie ingerować w wielu dziedzinach, które przed wojną nie nasuwały specjalnych trudności. Już sam problem wyżywienia ludności miejskiej wymaga wielkich ofiar finansowych i stanowi najpoważniejszą pozycję w wydatkach państwowych.

Zniszczenia wojenne odbiły się na ogólnym poziomie dochodu społecznego i nie mogły pozostać bez wpływu na spadek dochodów skarbowych. — Jest jednak jeszcze jedna przyczyna, tkwiąca w samym społeczeństwie, która sprawia, że wzrost dochodów skarbu nie następuje proporcjonalnie do wzrostu produkcji. Tą przyczyną jest notoryczna niechęć płatników do deklarowania swych rzeczywistych obrotów i dochodów.

Łata okupacji nadwerżyły ogromnie tzw. moralność podatkową, która zresztą i przed wojną nie stała w Polsce na zbyt wysokim poziomie. Nawet w naszym województwie, które jeśli chodzi o stopień wyrobienia społecznego obywateli i zrozumienie potrzeby odbudowy na ogół korzystnie odcina się od innych, obserwacje w tym względzie skłaniają do pesymistycznych wniosków.

Jeśli kupiec poznański w zeznaniu podatkowym podaje, iż jego miesięczny dochód wynosi 8 tys. zł, jeśli handlarz koniami deklaruje 30 tys. zł miesięcznego obrotu a więc równowartość 1/7 części jednego konia, jeśli duży skład rzeźniczy w mieście prowincjonalnym pragnie przekonać władze skarbowe, że jego dochód nie przekracza 72 tys. zł rocznie — to każdy laik przynajmniej się do wyrażenia próby wyłamania się z obowiązku wzięcia czynnego udziału w doprowadzeniu do stanu równowagi gospodarczej zrujnowanego wojną i wieloletnią okupacją kraju.

Cytowane tu przykłady fantazyjnie nie są wiarygodnych zeznań podatkowych nie są niestety odosobnione. Ktoś zamiłowany w statystyce obliczył, że gdyby przyjąć za prawdziwe zeznania podatkowe szwerców poznańskich, to wynikałoby, iż wydatki jednego mieszkańca naszego miasta na kupno i reperację obuwi wynosiłyby 18 zł rocznie. Gdyby tak istotnie było, większość poznańczyków chodziłaby dzisiaj boso, a tak jednak na szczęście nie jest.

Ustawodawstwo podatkowe w Polsce w ciągu ostatniego dwulecia uległo radykalnej przebudowie. Dochody do 72 tys. zł rocznie zostały w ogóle zwolnione od opodatkowania, progresja podatkowa przystosowana do obecnej wartości pieniądza i nawet przy najwyższych dochodach, idących w miliony złotych miesięcznie, nie przekracza 75%, gdy np. w Anglii stopa podatkowa przy dochodach najwyższych sięga 90%. Nie można już dzisiaj twierdzić, że podatki rujnują uczciwego podatnika. Skala bowiem podatkowa została tak ułożona, aby obciążenie nie było wygórowane i by wzrost stopy podatkowej nie pochłaniał nadwyżki, powstałej z powiększenia dochodu.

Składanie fałszywych zeznań podatkowych jest nie tylko próbą zwalania na barki świata pracy wszystkich kosztów utrzymania państwa i kosztów niezbędnych inwestycji — jest również ze strony nieuczciwego płatnika wielką lekkomyślnością.

Nowa ustawa karno-skarbowa, która weszła w życie z dniem 1 kwietnia br. znacznie zaostrza dotychczasowe sankcje. W razie stwierdzenia nadużyć podatkowych nie trzeba, udawadniać świadomości działania na szkodę Skarbu Państwa. Wymierzane w tym wypadku grzywny wynoszą od 2—20-krotnej sumy, uszczuplonej skutkiem fałszywego zeznania daniny. Grzywny te poza tym w żadnym wypadku nie ulegają umorzeniu. W razie ich nieściągalności zamieniane będą na areszt.

Ustawa przewiduje również bardzo surowe sankcje karne wobec księgowych, prowadzących księgi w sposób nierzetelny oraz wobec osób, nadzorujących prowadzenie ksiąg. W tych wypadkach grzywna może wynieść do miliona złotych.

Leży zarówno w interesie Państwa jak i inicjatywy prywatnej, by z tych możliwości, jakie daje ustawa karno-skarbowa, korzystać „jak najrzadziej”.

Na ostatnim zebraniu prezesów zrzeszeń kupieckich z całej Wielkopolski, dyr. Izby Skarbowej mgr Dudowicz wystąpił z inicjatywą, która w naszych sferach gospodarczych znajdzie na pewno przychylny odzew. Pragnie on, by przedstawiciele zrzeszonego kupiectwa kontrolowali zeznania podatkowe, składane przez kupiectwo. Jest

Amerykańska YMCA pamięta o dzieciach POZNANIA

Poznańska YMCA otrzymała ostatnio od bratniej organizacji z Ameryki większą ilość darów z przeznaczeniem dla najbiedniejszych dzieci miasta Poznania. Celem sprawiedliwego rozdziału nadesłanych artykułów żywnościowych i odzieży, władze poznańskiej YMCA zwróciły się do dyrektora niektórych szkół z prośbą o nadesłanie listy najbardziej potrzebujących pomocy jednostek.

Uroczystość rozdania darów amerykańskich odbyła się w ub. środę w lokalach YMCA przy ul. Mickiewicza. Inauguracją uroczystości był krótki występ artystyczny członków YMCA, w którym

wystąpili pp.: Kaczowika — recytacja, M. Nowakowska oraz zespół muzyczny. Spośród dzieci Alinka Lewandowska oraz Matuszakówna wystąpiły z deklamacją. Konferansjerkę prowadziła kierownik Klubu p. Paluchowski.

Po części artystycznej nastąpiło rozdanie paczek, którymi zostało obdarowanych 73 dzieci w tym 17 niemowląt z Miejskiego Zakładu dla Niemowląt. Dzieci otrzymały w paczkach bieliznę, odzież, zabawki i artykuły żywnościowe.

Wspólny podwieczorek, w czasie którego przegrywała orkiestra YMCA oraz przemówienie kierownika Klubu p. Kowalaka zakończyło skromną uroczystość. (H)

Niemiecka Rada Gospodarcza Nowy aparat administracyjny w strefach anglosaskich

LONDYN (BBC).

W Berlinie ogłoszono wczoraj oświadczenie w sprawie utworzenia bardziej skoordynowanej administracji gospodarczej w strefach brytyjskiej i amerykańskiej. Na czele tego nowego aparatu administracyjnego stanie złożona z Niemców Rada Gospodarcza. Rada ta będzie się składać z 54 przedstawicieli państw znajdujących się na terenie obu stref okupacyjnych, przy czym przedstawiciele ci będą wybrani przez niemieckie parlamenty tych prowincji. Rada opracowywać będzie ogólne plany odbudowy gospodarczej obu stref jako całości, a jej decyzje wymagać będą aprobaty władz brytyjskich i amerykańskich.

PARYŻ (API)

Niezależny francuski dziennik konserwatywny „Figaro” stwierdza, że utworzenie Rady Gospodarczej Niemiec przez Anglików i Amerykanów jest nowym ciosem, wymierzonym w solidarność sojuszników. Jest to „niefortunny preludium do rokowań w sprawie Niemiec, które mają być wznowione w listopadzie”.

Ukazujący się w strefie sowieckiej niemiecki dziennik „Taegliche Rundschau” stwierdza, że nowy układ anglo-amerykański w sprawie utworzenia Rady Gospodarczej Niemiec dla połączonych stref nie tylko pogłębia rozłam między gospodarką zachodnią i wschodnią Niemiec, ale jest „stabilizacją gospodarki niemieckiej na zasadach monopolistycznych”.

W SKRÓCIE:

KOMISJA ATOMOWA Narodów Zjednoczonych zatwierdziła wniosek sowiecki dotyczący oddania kontroli nad energią atomową pod jurysdykcję Rady Bezpieczeństwa. Odrzucona została poprawka amerykańska domagająca się zniesienia prawa weta w sprawie kontroli tej energii.

KRÓL AFGANISTANU oświadczył wczoraj na posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego, że pragnie pozostać w jak najlepszych stosunkach z Wielką Brytanią niezależnie od zmian politycznych, jakie zajądą w Indiach.

DO LONDYNU przybyła specjalna delegacja austriacka, celem omówienia kwestii przydziału węgla z Ruhry dla Austrii.

PODKOMISJA KOREAŃSKA, wyznaczona przez Stany Zjednoczone i Związek Radziecki, zawiesiła pertraktacje po kilku wstępnych posiedzeniach. Delegacji nie mogli dojść do porozumienia co do tego, które z koreańskich stron politycznych mają być dopuszczone do konsultacji.

GABINET WĘGERSKI powziął uchwałę mianowania kontrolerów do 13 banków węgierskich. Będą mieli oni prawo weta w stosunku do wszelkich transakcji, które mogą narazić na szwank

interes publiczny, oraz zachwiać kapitałem bankowym.

RZĄD STANÓW ZJEDNOCZONYCH sprzeciwił się wnioskowi Wielkiej Brytanii, aby w czasie nadchodzącego zebrania zastępców ministrów spraw zagranicznych była omawiana sprawa kolonii włoskich w Afryce.

PREMIER RZĄDU BAWARSKIEGO oświadczył premierom państw niemieckich w sowieckiej strefie okupacyjnej, że nie może się zgodzić, aby ogólna konferencja premierów niemieckich odbyła się w Berlinie. Jak wiadomo zaproponował on zwołanie tej konferencji do Monachium na miesiąc czerwiec.

W SYRII ukażął się dekret, który ustala datę wyborów powszechnych do parlamentu syryjskiego na 7 i 8 lipca. Premier wystosował apel do ludności o wydanie broni w ciągu 15 dni.

ROKOWANIA w sprawie brytyjskiej pożyczki dla ZSRR toczą się w dalszym ciągu. Pożyczka ma być udzielona po zawarciu układu gospodarczego pomiędzy Anglią a Związkiem Radzieckim.

W CZECHOSŁOWACJI akcja przesiedlenia pozostałych 100.000 Niemców nie może być w tej chwili przeprowadzona, ze względu na sytuację żywnościową w amerykańskiej strefie okupacyjnej w Niemczech, o czym władze amerykańskie zawiadomiły rząd Czechosłowacji.

Projekty doniosłych ustaw gospodarczych

(Dalszy ciąg ze str. 1-szej)

nie wszędzie pokrywają normalną amortyzację przemysłową i powstaje nawet wątpliwość, czy nie mamy dalej do czynienia z procesem dekapitalizacji.

Z siedmiu teoretycznie możliwych przyczyn wzrostu cen pozostają zatem trzy istotne przyczyny praktyczne, które widzi każdy człowiek pracy w Polsce. Są to:

1. nadmierna siła nabywcza części warstw pośrednich w mieście i na wsi, nie drenowana dostatecznie podatkami;
2. brak właściwego pozytywnego zajęcia dla części kapitałów, nagromadzonych w sektorze prywatnym i
3. dezorganizacja w handlu i brak wszelkiej kontroli w tej dziedzinie.

TRZY GRUPY USTAW

Minister omawia następnie każdą z trzech grup ustaw. Ustawa o nadzorze nad wymiarem i poborem podatku gruntowego spowodowana jest słabym ściąganiem tego podatku przez samorządy. Jest to właściwie jedyny podatek obciążający wieś i zle jego funkcjonowanie powoduje szereg ujemnych zjawisk. Ustawa przewiduje powołanie komisarzy, którzy będą mogli sprawować nadzór rządowy przy ustalaniu tego podatku a w pewnych wypadkach korzystać ze specjalnego aparatu poborów podatkowych. Ustawa przewiduje również możliwość i prawo przywrócenia właściwej podstawy wymiarowej, którą stanowi złoże tam, gdzie wymiar podatku zbyt odbiegał od tej podstawy.

Dруга ustawa z grupy skarbowej dotyczy obywatelskich komisji podatkowych i tzw. lustratorów społecznych. Ustawa ma na celu walkę z notorycznym objawem masowego ukrywania dochodów i fałszowania ksiąg handlowych. Dążenie do wzmocnienia dochodów podatkowych i do właściwego ujęcia istotnych dochodów, nie powinno być uważane za uderzenie w solidne, trwałe, prowadzące uczciwe księgi firmy.

Ta grupa ustaw ma na celu, ujawnienie

to, naszym zdaniem, uzasadniona próba skłócenia czynnika obywatelskiego, reprezentowanego przez władze organizacyjne, ciesząc się zaufaniem najsolidniejszej części naszego handlu, by wpłynął na podniesienie się poziomu moralności podatkowej i uczynił zbędnym uciekanie się do środków represji. — Przypuszczając należy, że da ona rezultaty pozytywne.

Jan Brzeski

Z DNIA

Ile „Społem” dostarczyło zboża?

Na marginesie akcji uaktywnienia zakupów zboża dla celów aprowizacyjnych wypłynęła kwestia, wiele zboża zakupiło „Społem” na rzecz Funduszu Aprowizacyjnego. Z komunikatu, opublikowanego przez Fundusz wynika, że „Społem” dostarczyło tylko 33.500 ton. Tymczasem w „Robotniku” z dnia 22 bm. „Społem” zamieściło „wyjaśnienie” i podało, że dostawy „Społem” dla Funduszu Aprowizacyjnego wyniosły 50.000 ton.

Skąd wzięła się różnica 16.500 ton? Jak wynika z „drugiego wyjaśnienia „Społem” („Robotnik” z dnia 25 bm.) w obliczeniu: dokonany przez organizację spółdzielczą ujęto również dostawy maki żytniej pszennej i kaszy, które w przeliczeniu na zboże wyniosły właśnie około 16.000 ton.

W czasie od stycznia do kwietnia Fundusz Aprowizacyjny zakupił ogółem 148.000 ton zboża. Tzw. akcja młyńska przyniosła 106.000 ton. Na bezpośredni zakup przypada zatem 42.000 ton zboża, z czego „Społem” dostarczyło około 45%.

„Społem” bierze czynny udział w akcji interwencyjnej, skierowanej przeciw spekulacji przede wszystkim artykułami spożywczymi. W samej Warszawie po dniu 19 maja br. rozprawiono 200 ton maki żytniej a 45 zł za 1 kg i pszennej a 85 zł za kilogram, przez co pokryto w zupełności zapotrzebowanie stolicy. „Społem” posiada do dyspozycji Ministerstwa Aprowizacji wystarczające zapasy maki i innych towarów do rozdziału kartkowego.

W związku z prowadzoną obecnie dyskusją dotyczącą obrotów zbożem warto zauważyć, iż rzeczą najważniejszą jest dostarczenie żyta i maki, potrzebnych, na wyżywienie miast. Kto to robi jest już właściwie obojętny.

„Społem” w walce ze spekulacją

Celem omówienia wspólnych wysiłków, zmierzających do „jak najszybszego zwalczania drożyzny i spekulacji organizuje „Społem” Oddział w Poznaniu specjalną konferencję, która odbędzie się w dniu 3 czerwca br. o godz. 10-tej w sali konferencyjnej Delegatury Zarządu „Społem”, przy al. Armii Czerwonej 12, parter.

Konferencja premierów w Monachium

z udziałem przedstawicieli stref radzieckiej i francuskiej

WARSZAWA (P. R.).

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się w Monachium konferencja premierów niemieckich. Pięciu premierów niemieckich z prowincji strefy radzieckiej, oraz premierzy ze strefy francuskiej, zgodzili się na wzięcie udziału w konferencji. Podniesiono konieczność zaproszenia przedstawicieli partii politycznych i związków zawodowych.

Premierzy ze strefy radzieckiej zaproponowali, aby konferencja odbyła się w Berlinie i zajęła się problemem gospodarczego i politycznego zjednoczenia Niemiec.

Turcja znów przedłuża okres stanu wyjątkowego

Ankara (obsł. wł.). Podczas środowego posiedzenia parlamentu tureckiego przyjęto wniosek, dotyczący przedłużenia na okres 6 miesięcy stanu wyjątkowego w Istambule, w rejonie cieśniny będących pod administracją państwa tureckiego oraz w Tracji tureckiej.

Należy nadmienić, że stan wyjątkowy na wymienionych terenach został wprowadzony w roku 1941, tj. w czasie, kiedy wojska niemieckie zbliżyły się do granic Turcji. Był on stale przedłużany mimo ostrej krytyki podnoszonej przez członków partii opozycyjnych.

Premier rządu tureckiego oświadczył, jakoby przedłużenie stanu wyjątkowego było konieczne ze względów strategicznych.

Notowania cen ziemiopłodów

Wojewódzka Komisja Notowania Cen w Poznaniu zanotowała za okres od 1—15. 5. 1947 r. ceny przeciętne na terenie województwa poznańskiego, płacone rolnikom za dostawy w mniejszych ilościach (nie wagonowych) w zł za 100 kg: żyto 2440, pszenica 4420, jęczmień brow. 2880, jęczmień kaszany 2590, owies 2780, gryka bez obrotów, proso bez obrotów, ziemiaki 675, groch Wiktor 4320, groch zielony 4050, fasola biała bez obrotów, fasola kolorowa bez obrotów, rzepak bez notowań, rzepik bez notowań, siemię lniane bez notowań, siemię konopne bez obrotów, mak biały bez obrotów, mak niebieski bez obrotów, gorczyca 9125 zł.

Tendencja — przy życiu cena w wyniku umowy międzysektorowej utrzymana, na inne artykuły tendencja zwykła. Podaż słaba.

Cedula giełdy zbożowo-towarowej w Poznaniu

z dnia 30 maja 1947

Ceny rozumieją się za towar zdrowy, suchy, przeciętnej jakości handlowej za 100 kg w handlu hurtowym, franko wagon st. załad. w woj. poz. Zboża: jęczmień przemysłowy 3500—3700, jęczmień browarniany 4000—4200, owies 3800—4000. Przetwory młynarskie: otręby pszenne 2200—2300, otręby żytnie 1800—1900, otręby jęczmienne 1800—1900. Strączkowe, oleiste, koniczyn i inne nasiona: groch Wiktor 4700—5000, wyka jara 3700—3900, peluska 3700—3900, lubin gorzki 2950—3100, lubin niegorzki 3400—3600, seradela 3200—3400, rzepak ozimy 13.000—14.000, siemię lniane 14.500—15.000, gorczyca 9500—10.000. Pastewne i inne: makuchy lniane w taflach 3600—3700, makuchy rzepakowe w taflach 2700—2800, śrut lniany 3400—3600, śrut rzepakowy 2500—2600, ziemiaki nadające się do sadzenia 650—750 złotych.

Tendencja niejednolita.



Poeta który pragnie zmienić świat

Różnie chcieliśmy ostatnio zmienić świat. Za pomocą bomb i tanków, komor gazowych i wież, za pomocą benzyny, nafty, żelaza, stali. Zrobiliśmy bilans, który wypadł tragicznie dla zwyciężonych, zarówno jak dla zwycięzców. Dzisiaj każdy ośoił już wie, że w ten sposób światu zmienić się nie da. Jest potrzebna rewolucja od wnętrza. Bez moralności każda polityka przegra. Musimy wychować nowego człowieka. Zamiast karabinu trzeba mu dać książkę do ręki, chociażby z tego programu na razie cały świat się śmiał. Jaka to będzie książka?

Odczytanie słowa miłości, przyjaźni, braterstwa — będą wypisane. W tej abecedzie jako pierwsze litery. Dajcie odpocząć żołnierzowi. Napracował się dość. Tragicznie, ponad siły. Miejsca dla pisarzy, dla poetów! Posłuchajcie, co mówią. W każdym małym kraju znajdziecie książki, które warto tłumaczyć na wszystkie języki świata. Zamiast paragrafów zróbcie miejsce szaleńcom, dla których macie tylko słowa pogardy: „utopiści”. Zamiast dyplomacji, strategii, polityki, paktów, które się zawiera tylko po to, aby je cynicznie podrzeć i rzucić do kosza, pozwólcie, aby książki — myśli, idee przepływały przez granice, bez cła.

Zaczniemy od sąsiadów, od najbliższych. Przyłóżmy ucho do ich serca. Przekonamy się, że bije tak samo jak nasze. Wystarczy przejść Tatry. Niedaleko spotkamy się z muzyką słowa tak bardzo podobną do naszej gwary góralskiej, spotkamy się z problemami, które i nas męczą. Zrozumiemy, że odwieczne klótnie w Słowianstwie kręciły tylko sznur, na naszą własną szycę.

Trochę dobrej woli: Poznajmy się wzajemnie, zobaczmy, że jesteśmy prawie jednakowi.

W małej Słowaczynie jest dużo wielkich poetów, których nie znamy. Mówi się, że „w Polsce nigdy zboża i wierszy nie brakowało”. Na Słowaczynie wiersze lały się, jak wino. Jest to szlachetne pokrewieństwo.

Weźcie słowackie wiersze do ręki. Od najstarszych po najnowsze. Za mało było dla nich miejsca w Europie, a przecież one chciały przylgnąć do siebie nie tylko małą Słowacznę, ale cały świat.

Powojenna poezja słowacka rozrosła się ogromnie. Znajdziecie poetów, którzy mogą stać w rzędzie najlepszych w Europie: Emel Luchacz i Jan Kostra, Walenty Bemak i Laco Nowomesky, Jan Smrek i Rob Ponican, to nie tylko techniczni wirtuozi wiersza — to nowe idee, myśli, problemy.

Do moich ulubionych poetów należy Jan Smrek. Jest autorem wielu tomów poezji, tłumaczonych w fragmentach na różne języki. „Boskie węzły”, „Poeta i kobieta”, „Ziarno”. Ostatnio wyszły dwa najlepsze, najdojrzalsze tomy. „Studnia” i „Gościna”. Po miłości, zachwytach, radosnej erupcji poeta robi rachunek sumienia. Okres ten wypadł na tragiczną burzę wojenną. Może kiedyś indziej ten rachunek sumienia byłby lepszy. Ale poeta widzi dramat, którego historia dotąd nie przeżyła. Poeta rozumie, że jeśli ludzkość nie ma zaginać — musi zawrócić. Stop. trzeba innej drogi.

Zanim dochodzi do tej konkluzji — bierze osobisty udział w dramacie. Z autochtona, który sieje radość „Ziarno” w niwę słowacką — przeradza się w obywatela świata, zatruwony tym, co się rozgrywa wokół. Czasami nawet nie chce być obywatelem świata. Krzyczy w rozpacz: „Ja nie chcę być człowiekiem! Stwórzcie ze mnie kometę! Pragnę śmagnąć ziemię! Pragnę w nicość wrócić, w eonach się kapać, być uniwersum, a z dziejów wymazać ziemię!” Jest to krzyk rozpacz, wydobywający się z najtajniejszej głębi serca.

Czyżby nie było ratunku? Jest! Poeta wierzy w odrodzenie! Trzeba tylko zmieścić starą cywilizację, opartą na egoizmie i tyranii silnych. „Cywilizację ze mnie zwlecze! Ja sprzedam wszystko co czarne: smokiny i frak”. Trzeba powrócić do prostoty, bieli i owczej wełny. Słowo pokoju wyleci wtedy jak gołębia. Serce poety nawet „kopnięte jak meion nad rzeką” — wyda kiedyś plon. Po każdej kropki krwi zostanie świeży ślad. Poeta pragnie nowy „świat jak Atlantydę z morza zniszczenia wyłowić”. Jest to program, który powinien być wypisany na konferencji pokojowej!

Znamy go wszyscy, czujemy, pragniemy, tylko mało kto z nas potrafi go wypowiedzieć w słowach tak dojmujących, a jednak prostych, jak poeta słowacki: Jan Smrek.

Kazimiera Alberti

„Kuznica” o prozie czeskiej

22-gi numer „Kuznicy” przynosi następujące pozycje:

cytaty z Chamfort’a w oprac. Pawła Hertza, dalszy ciąg prozy politycznej pt. „Dziennik arystokratki” w oprac. Witolda Łukasiewicza, felieton literacki Kazimierza Brandysa, artykuł Stanisława Śreniowskiego pt. „Polska — Czechy (dziesięć wieków sąsiedztwa)”.

„Notatki o współczesnej prozie czeskiej” oprac. na podstawie materiałów, dostarczonych przez H. Teigowa,

dalszy ciąg fragmentu pt. „Samson” nowego tomu prozy Kazimierza Brandysa, wiersze Mieczysława Jastruna, artykuł pt. „Nauka radziecka” Włodzimierza Michajłowa,

recenzję Andrzeja Brauna pt. „Kobieta w partyzancie” z książki Zofii Dróżdż-Satanowskiej pt. „Niewydeptane ścieżki”, wyd. w 1947 r., opracowanie Mariusza Margala dyskusji paraskich na temat moralności komunistycznej, artykuł Adama Bromberga pt. „Plany i realizacja”

recenzję Ryszarda Matuszewskiego z „Trzynastu opowieści” Pruszyńskiego, satyryczny wiersz Janusza Minkiewicza pt. „Entliczek pentliczek”, przegląd prasy oraz korespondencję i noty.

„Symfonia Pracy” Feliksa Nowowiejskiego

Program koncertu symfonicznego z początkiem czerwca zawiera „Symfonię Pracy” (Symfonia II) Feliksa Nowowiejskiego. Wykonanie tego dzieła będzie niejako sztandarowym osiągnięciem Filharmonii Robotniczej (Filharmonia Poznańska). Podstawą ideową symfonii Nowowiejskiego jest glorifikacja świata pracy, radosnego wysiłku wspólnoty budującego swą przyszłość narodu. Idei tej odpowiada rewolucyjna forma dźwiękowa dzieła, technika kompozytorska Nowowiejskiego z ostatniej fazy.

W stosunku do ogólnego charakteru współczesnej muzyki polskiej „Symfonia Pracy” zajmuje odrębną stanowisko, i być może, stanowi punkt zwrotny dalszej ewolucji. Nowowiejskiemu obcy



jest bezideowy formalizm, eksperymentalne pojmowanie nowych środków technicznych jako celu samego w sobie, czy estetyzująca „sztuka dla sztuki”. Wprost odwrotnie — ideowość, humanizm, kierunek socjalny, chęć odbicia w dziele psychiki mas — oto co porywa kompozytora.

Podobne dążenia odnajdujemy w muzyce Rosji współczesnej, gdzie w przeciwieństwie do poszukiwania efektów wyłącznie „absolutnych” — kompozytorzy piszą takie utwory, jak „Symfonia Rewolucyjna”, „Pierwszy Maja”, „Fabryka Stali” itd. „Symfonia Pracy” Nowowiejskiego przedstawia dźwiganie się świata pracy z jarzma wyzysku, do wolności i radości.

Dzieło jest utworem równoległym także do najnowszych prądów, które po r. 1945 idą z Francji, zaznaczając się tutaj w twórczości grupy kompozytorów „Jeune France” (Messiaen, Jolivet i inni). Hasłem stał się tutaj „nowy humanizm”, zaznacza się zwrot do muzyki programowej. Symfonia Nowowiejskiego jest tedy utworem prekursorskim, który odpowiada ostatnim przemianom w kulturze najbardziej twórczych muzycznie narodów, jakimi są Francja i Rosja.

Z podobnych ideowych i humanistycznych założeń powstała również IV Symfonia Nowowiejskiego — „Symfonia Pokoju”. Autor pojął dzieło to o monumentalnej formie jako „pieśń zbiorowości, pieśń ludzkości”; wprowadził chóry i solistów do wielkiej orkiestry, gdzie nowoczesnym stylem odzwierciedla wojnę światową („nowy monumentalizm”).

Realizacja estradowa „Symfonii Pracy” spoczywa w niezawodnych rękach dyr. dra Z. Łatoszewskiego, który wystąpi z dziełem na czele Filharmonii. Symfonia została napisana przez kompozytora w Poznaniu; jest tedy jeszcze jednym świadectwem kultury naszego miasta, jako środowiska twórczości usiłującej otworzyć nową drogę w muzyce.

Z wystaw

Plastycy poznańscy w Polskiej YMCA

Nowootwarta wystawa w Polskiej YMCA nie jest nazbyt reprezentatywna dla środowiska artystów poznańskich i jako taka nie jest też chyba pomyślana. Sporo prac słabszych, dość przypadkowy konglomerat obrazów, z których jednak można coś wybrać — oto wrażenie jakie wynosimy.

Krzyżański błyszczy na tle prac wystawionych. „Pejzaż” może nieco ryzykowny kompozycyjnie, wyróżnia się śmiałą stylizacją formy i przemysłowym kolorytem. Obraz to więcej „linearny”, w przeciwieństwie do grawitujących ku „malarzkości” — „Kwiatów”. Styl jednak linearny jest bardziej zadawalający u Krzyżańskiego.

Lenica pokazał nam raz jeszcze — znaną fantasmagorię „Powrotu żołnierza”, obraz którego rewolucyjny wyraz jak zawsze sprawia silne wrażenie. Twórczość artysty była przedmiotem specjalnej naszej recenzji. Kłemińskiego „Las” (obraz zawieszony z prawej strony — „Las” z lewej jest trochę słabszy) i poniekąd także „Pejzaż z wodą” są wyborem studium z natury. Malowane w starszym stylu, motywy te są widziane przez artystę pod kątem wymogów kompozycyjnych, budowy obrazu. Kolorystycznie utwory bez zarzutu. Operowanie plamą, wydobywanie efektów „malarzskich” jest, zdaje się, stałą cechą Kłemińskiego.

Do „linearystów” (podobnie jak Lenica) należy za to Bartel. Podkreślił jego „Przódkę”. Sens estetyczny ma tutaj zadanie zakomponowania płaszczyzny, nagięcie stylizowanej formy do wy-

Kępno — miasto na bursztynowym szlaku

O Kępnie można powiedzieć, że jest starą osadą a młodym miastem. Pierwsze wzmianki o istnieniu osiedla sięgają roku 1282. Sądzić jednak można, że Kępno jest znacznie starsze. Tędy biegł bowiem bursztynowy szlak ku Bałtykowi. Szli nim kupcy rzymscy, awanturnicy z Bałkanów, zapędzali się tutaj Grecy i Ormianie, tą drogą napływali koloniści czescy i niemieccy.

Na wielkim Ostrowie, położonym wśród legów i rozlewisk, pośród nieprzebitych puszcz, nad rzeczką Nieszubem, zwaną inaczej Samicą rozkrzewiło się bujne życie dopiero w XV wieku, kiedy to panami kępińskimi włości byli Niesobowicze, rozmiłowani w dziwnie brzmiącym imieniu Wierzbici. Później zmienili nazwisko na Kępińskich, a ślady ich wódzarenia odnajdujemy jeszcze dzisiaj w Doruchowie, Marszałkach, Rzeźni, Baranowie, Greblianinie, Łęce i daleko poza powiatem. W XVII wieku dziedzicami Kępna byli Lisowie z Rudnik Biskupscy i oni to w r. 1660 zdobyli przysiółek miejskie dla Kępna.

Na przestrzeni ostatniego ćwierćwiecza

Gdy po pierwszej wojnie światowej Kępno weszło w skład ziem wielkopolskich przyszłość miasteczka nie zapowiadała się różowo. Kilkanaście kilometrów od Kępna biegła granica, a nad nią aż roiło się od elementu narodowościowo niepewnego. W samym mieście tętno pracy wydanie przycichło, a kto mógł ten uciekał w głąb kraju do skupisk ludniejszych i weselszych. Upadło znaczenie węzła kępińskiego. Dwukondygnacyjny dworzec dostosowany był do ruchu wielokierunkowego, ale rozgałęzienia kolejowe docierały tylko do granicznych wiosek. Żelazne szlaki kończyły się w szczyrim polu i coraz gęściej zarastały trawą i chwastami. Niemcy po swojej stronie rozebrali część torów, jak gdyby odgrodzić się chcieli od naszego państwa nieprzebytą zaporą.

Jedyna ważna linia kolejowa, łącząca Wielkopolskę ze Śląskiem, biegła od Kępna szerokim łukiem tuż nad granicą, a z okien wagonów można było oglądać na stronie niemieckiej silne umocnienia i zapory przeciwczołgowe. Te smoczkie kły, wyszczerzone w naszym kierunku, bynajmniej nie sprzyjały spokojowi na polskim przystanku.

Trwało więc Kępno w bezruchu i apatycznym wegetowaniu. Oweśnienie władze niewiele dbały o kulturalną pożywkę dla szerokiego rzesz społecznych w powiecie kępińskim. Tymczasem obca propaganda działała powoli, lecz systematycznie. Spoza kordonu przeszczała się trucizna hitlerizmu, zakładała jacejki i ogniska szpiegowskie, obsadzała swymi emisariuszami stanowiska państwowe, zdradzała stosunki między rolnikami pochodzenia polskiego i niemieckiego — słowem dokonywała gruntownej penetracji terenu. Gdy więc wybuchła wojna — Kępińskie było dojrzałe, 80 blisko procent ludności podpisało bądź własnowolnie, bądź pod pewnym naciskiem niemieckie listy narodowościowe. I oto mamy największą bolączkę obecnych władz powiatowych, a równocześnie cichą tragedię kilku tysięcy mieszkańców tamtejszych obszarów.

Kępno zdobywa znaczenie

Po wojnie Kępno znalazło się w całkiem nowej sytuacji. Przez przesunięcie się granic daleko na południe miasto umiejscowione jest centralnie i zdobyło dzięki temu wspaniałe możliwości rozwojowe. Zyskał przede wszystkim węzeł kępiński. Ożyły przedwojenne ślepe, bądź marne szlaki kolejowe, a przez dworzec przechodzi dzisiaj 5 razy większa liczba pociągów aniżeli w r. 1939. Oprócz głównych linii Kępno — Poznań i Kępno — Katowice zbiegają się tutaj szlaki prowadzące z Wrocławia i Oleśnicy, z Opola i Kluczborka oraz z Namysłowa. Za kilka lat Kępno otrzyma bezpośrednie połączenie z Brzegiem. Dworzec kępiński, podniesiony z III do I klasy, stał się jedną z najważniejszych wielkopolskich bram wypadowych na Śląsk Górny i Dolny.

Nie od razu jednak można było przystąpić w

Kępińskiem do spokojnej i twórczej pracy. Przez długi okres czasu teren powiatu był niepokojony przez liczne i groźne bandy, grasujące w lasach sycowskich. Kępno przeżywało gorące chwile zuchwałych napadów. Trzeba było wielu męscy niezmordowanego wysiłku, licznych obław i patrołowań, aby w okolicy zapanował wreszcie spokój. Nie obyło się przy tym bez ofiar. Dzisiaj wszystkie tereny są gruntownie oczyszczone i można już bez obaw poruszać się po całym powiecie.

W czasie wojny Kępno nie poniosło żadnych strat, ale i nic nie zyskało. Tak jak we wszystkich miasteczkach wielkopolskich, również i tutaj wzniesli Niemcy kilkanaście bloków mieszkalnych o jasnych, grubo pryskanych tynkach spadziowych dachach i płasko do murów przylegających oknach. Te standardowe domki, rażące nasz zmysł estetyczny, przysporzyły miastu około pół setki mieszkań. To było wszystko co dla Kępna zrobili okupanci.

Przystępując do opracowania dalekosiężnych planów rozbudowy miasta władze wzięły pod uwagę rolniczy charakter okolicy i wykształcają samo miasto na regionalne centrum przemysłowo-przetwórcze i na nowoczesny punkt handlowy.

Dwaj gospodarze i co o nich mówią

Gospodarzem miasta jest mgr Tadeusz Herda — człowiek o charakterze trochę apodyktycznym, ale doskonale orientujący się, czego miastu trzeba. O dotychczasowej pracy mówi, patrząc na plan Kępna i operując suchymi cyframi. A więc — w ubiegłym roku w Gazowni Miejskiej zbudowano 5-reolatorowy piec, a w bieżącym roku montuje się następny, jeszcze większy, Kępno otrzymuje wreszcie kanalizację uliczną. Kosztem 100 tysięcy zł założono Ogród Jordanański, łączący się z parkiem miejskim. Już rozpoczęto prace nad założeniem ogrodu PCK, przy którym powstaną korty tenisowe i nowoczesne urządzenia sportowe. 5 tysięcy nowych drzew wypełnił luki parków i zieleńców. Na 12 ha ziemi, przyznanej miastu z tytułu przeprowadzonej reformy rolnej, założono ok. 250 ogródków działkowych. Przenosi się targowicę bliżej Rzeźni Miejskiej oraz poszerza stadion sportowy. Na zarządzenie Ministerstwa Przemysłu i Handlu przystąpiono do odremontowania chłodni, która w przyszłości służyć będzie dla magazynowania bekoniów przeznaczonych na eksport.

Tak jak we wszystkich innych miastach wielkopolskich, również w Kępnie położono specjalny nacisk na wzorowe utrzymanie szkół i przedsiębiorstw miejskich. Z poważnymi problemami borykają się komisje MRN. Najlepsze osiągnięcia wykazała komisja oświatowa pod przewodnictwem prof. Warszawskiego, finansowo-budżetowa z p. Tomczakiem na czele, oraz referat mieszkaniowy, prowadzony przez prof. Klimaszewskiego.

Gospodarzo ciążę Kępno do Śląska, dla którego jest naturalnym zapleczem. Pamiętać należy, że odległość z Kępna do Wrocławia wynosi zaledwie 74 km. Śląsk jest najlepszym odbiorcą produktów rolnych, wyprodukowanych w powiecie a w przyszłości zaopatrywać będzie Kępińskie we wszystkie artykuły przemysłowe. Burmistrz trzeźwo ocenia nową sytuację Kępna i zdaje sobie w pełni sprawę ze zmian, jakie wyniknąć mogą dla miasta, jeśli dojdzie do skutku nowy podział administracyjny w tamtejszych stronach. W Kępnie nie wszyscy obywatele zrozumieli ducha nowych czasów i dlatego starania burmistrza nie są jednakowo pozytywnie oceniane.

Gospodarzem powiatu jest zdolny i niezwykle taktowny PPR-owiec — p. Józef Scholl. Mimo kilkumiesięcznej zaledwie działalności w Kępnie — starosta cieszy się wielką popularnością. Nie można się temu dziwić, gdy obserwuje się jego pracę w terenie. Pan Scholl jest w ciągłym ruchu, wszystkim interesuje się, wszystko chce ulepszyć. Dzięki nieustraszonemu wysiłkowi aparatu samorządowego zdołał ostatnio opanować szalejącą na wsiach zarazę stądniczą, zorganizować gospodarkę w poszczególnych gminach i gromadach, podnieść stan pogłowia bydła i koni, zmniejszyć niedostatek i bolączki miasteczek i wsi. Na rozwijanie czeka jeszcze kwestia volks-deutschów, ale tutaj, bez pomocy czynników wyższych, niczego dokonać nie można.

W wyniku starań starosty rozbudowany będzie wkrótce gmach Starostwa oraz powiększy się salę posiedzeń Powiatowej Rady Narodowej, Auditorium i balkon auli pomieszczy 250 osób. Kępno uzyska wreszcie odpowiednią salę na posiedzenia i imprezy, a równocześnie dwa imponujące gmachy.

Miasto wraca do życia

W nowej rzeczywistości Kępno, liczące 9 tysięcy mieszkańców, zyskało bardzo wiele. Nie wszystkie problemy są już rozwiązane — daleko do tego, ale miasto kipi życiem, rośnie, upiększa się, śpiewa gośnikom ulicznymi — jest radosne. Jego mieszkańcy są pracowici, uczciwi i z nie-licznymi wyjątkami rzetelnie usposobieni do obowiązków ustroju. W terenie grasują jeszcze hurra-patrioci — kacykowie, despoti polityczni, spekulanci, ale z każdym dniem jest ich coraz mniej. Na pełnych obrotach pracują dwa młyny kępińskie, dwa tartaki, cegielnia, fabryka skrzyń, fabryka trykotów, mleczarnia i drobne zakłady rzemieślnicze. Nieomal w centrum miasta pieją słowiki, ukryte w koronach lip i kwitnących kasztanów.

Zdrowa okolica sprzyja długowieczności mieszkańców. Łatwo to sprawdzić na podmiejskim cmentarzu, na którym groby Polaków w przedziwnej zgodzie pomieszczone są z mogiłami Niemców. Na starych płytach wiek zmarłych określają wysokie cyfry. 123 lata żyła kobieta, której grób jest pierwszy przy cmentarnej bramie.

Kępno budzi najlepsze nadzieje — Kępno wróciło do życia.

Tadeusz Pasikowski

SZTANDARY

22604

Chorągwie, Paramenta kościelne wykonane fachowo i solidnie. Pracownia haftów artystycznych

IRENA SZALOWA

Poznań, ul. Skarbowa nr 23

(dawniej ul. Szkolna 3)

Tel. 12-54

Półk. Walter Audisio

Zastrzeliłem Mussoliniego

Zamieszczamy poniżej dalszy ciąg, autentycznej historii stracenia Mussoliniego, napisanej przez Waltera Audisio, znanego pod pseudonimem pułkownika Valerio.

Znowu był to dyktator, żyjący poza rzeczywistością, nie liczący się z historią, bezpieczny w swojej próżności i pewny swej siły.

Myslałem, że rzeczywiście miałem zabić coś „wielkiego”. Okazało się jednak, jaki słaby i głupi był ten człowiek, który się tak niedawno jeszcze uważał za meza opatrnościowego.

— Dokąd pójdziemy? — spytał się już głosem władczym.

— Jesteście uzbrojeni?

— Nie — odpowiedział krótko.

Zwrócił się do drzwi.

— Chodźmy — powiedział.

Przez cały ten czas Clara Pettacci leżała w łóżku. Gdy usłyszała jednak słowo „uwolnić”, usiadła. Mussolini nie spojrział nawet na nią i nie przemówił ani jednego słowa do niej. Nie okazywał nawet przez cały ten czas, że uważa ją za coś „ważnego” dla siebie. Zdawało się, że zapomniał zupełnie o jej istnieniu. Musiałem jej powiedzieć:

— Pani pierwsza.

— Ależ nie mam bielizny — zapłakała. Zniecierpliwilem się.

— Doprawdy, to jest przesada, nie jest pani dzieckiem — powiedziałem.

Wysilił. Mussolini zwrócił się do mnie i głosem władcy powiedział:

— Ofiaruję wam imperium.

W autobusie siedział na przeciwko niego z nastawionym automatem.

Mussolini bał się, że go poznają, gdyż nosił faszystowski beret.

— Niech pan zdejmie ten beret.

Zdjął. Jednak i to nie uspokoiło go. Wskazał

na swoją łysą głowę, która go może wydać.

— Włóż pan z powrotem beret.

Autobus nasz posuwał się powoli. Gdy przyjechaliśmy do miejsca, które wybrałem dla stracenia Mussoliniego, rozejrzałem się uważnie dookoła, chcąc się upewnić, że nikogo nie ma w pobliżu.

Wysiedliśmy. Kazałem Mussolinemu podejść do ściany. Nie uprzytomnił sobie jeszcze, o co chodzi. Podszedł. Gdy odwrócił twarz w moją stronę, przeczytałem jemu wyrok.

— Rozkazem Głównego Dowództwa Ochotniczego Korpusu Wolności...

Byliśmy małą garstką na pustym zakręcie drogi... Mussolini, Pettacci, Guido komisarz partyzancki i ja.

Była godzina 4 po południu. Cisza panowała dookoła. Mussolini załamał się zupełnie. W końcu zrozumiał. Pettacci prawie, że oszalała.

— Mussolini nie powinien umrzeć — krzyczała historycznym głosem. Mussolini drżał, jego wargi poruszały się nerwowo, nie mógł się opanować. Wykrzusił:

— Ale... ale, panie pułkowniku...

Podniosłem automat, żeby strzelać.

— Proszę odejść, jeśli nie, to zabiję — krzyknął do Pettacci, która chciała zasłonić swego kochanka.

Odeszła. Chciałem wystrzelić, ale automat zaczął się.

Pettacci przybiegła znów do Mussoliniego i rzuciła się mu na szyję. Nie zwracał nawet uwagi na nią. Plakała i krzyczała. On nic nie mówił. Był jakby sparaliżowany ze strachu. Mussolini leżał martwy. Jedną kulą trafiła też Pettacci i zabiła ją.

Spełniłem swój obowiązek. Zwolniłem Włochy i świat cały od jednego z ludzi najbardziej odpowiedzialnych za śmierć milionów, za długie lata faszystów i, najkrwawsze zbrodnie, jakich kiedykolwiek dokonano.

Wiadomości sportowe

Dzień sprawności fizycznej młodzieży szkół średnich i powszechnych

Dzisiaj w sobotę młodzież szkół średnich i powszechnych m. Poznania obchodzi swój „Dzień sprawności fizycznej”.

Na program złożą się:

a) finały zawodów o tytuł mistrza gimnazjalnego na rok 1946-47 drużyn męskich w siatkówkę i koszykówkę, drużyn żeńskich w siatkówkę, szczyptorniaka i dwa ognie;

b) finały zawodów lekkoatletycznych zespołów gimnazjalnych żeńskich i męskich w następujących konkurencjach: bieg 100 i 1500 m, sztafeta 4 x 100 m, skok w dal i w wyż, pchnięcie kulą 5 kg;

c) tańce narodowe szkół powszechnych i gimnazjalnych.

Protoktorat nad „Dniem sprawności fizycznej” objęli Kurator Okr. Szk. Pozn. p. Biedowicz i Wyzytator WF Okr. Szk. Pozn. p. Balcerek. Początek zawodów i pokazów tanecznych o godz. 9 rano na „Arenie” przy ul. Reymonta.

KS Ostrowia (Ostrów) — Zjednoczeni (Poznań).

Zawody piłkarskie o mistrzostwo kl. A odbędą się w niedzielę dnia 1. 6. br. o godz. 11-tej, na boisku przy ul. Gen. Świerczewskiego (Radio-stacja). Nadmienić wypada, że po ostatnich zwycięstwach Ostrowi i Zjednoczonych mecz ten będzie stał na wysokim poziomie, a miłośników piłki oczekuje miła atrakcja piłkarska.

Jako przedmecz spotkają się o godz. 9-tej KS Czarni II — KS Zjednoczeni III.

KS Luboński II — KS Zjednoczeni II. O mistrzostwo kl. B spotkają się w niedzielę, dnia 1. 6. br. o godz. 17-tej na boisku przy ul. Gen. Świerczewskiego (Radio-stacja).

KOMUNIKATY

Lekkoatletyki Warty

Treningi sekcji lekkoatletycznej odbywają się w poniedziałki i czwartki o godz. 17.30 na boisku własnym przy ul. Rolnej każdego tygodnia pod kier. mgra Karola Hoffmanna.

S. P. W. włączyła chałupnictwo w ramy zorganizowanej wytwórczości

W ramach realizowanego przez czynniki państwowe programu demokracji gospodarczej, w lipcu 1945 r. powołana została do życia Centrala Gospodarcza Spółdzielni Pracy Wytwórczej. Podbudową jej było przekształcenie w spółdzielnię przedwojennej Centrali Gospodarczej Organizacji Chałupniczych. Ponieważ spółdzielczość pracy jest formą nową i na ogół niedostatecznie znaną szerokim warstwowi społeczeństwa, należy wyjaśnić, że ideologiczne jej założenia wypływają z naturalnego dążenia rzeszy pracowniczych do wyzwolenia się z zależności od przedsiębiorcy i do wykonywania pracy na wspólny rachunek całego zespołu, przy czym korzyści gospodarcze wypływające z takiej pracy mają służyć nie tylko samym wytwórcom, lecz w pierwszym rzędzie masom konsumentów. Nie mniej ciekawym faktem jest i to, że ten rodzaj spółdzielczości nie wyszedł dotychczas nigdzie w świecie poza sferę ideologicznych rozważań. Dopiero przeobrażenia społeczne, jakie dokonały się w Polsce w następstwie wojny, pozwoliły na realizację spółdzielczości pracy w naszym kraju.

W początkowej fazie działalności spółdzielni pracy były organizmami słabymi gospodarczo, a rozproszone w rozmaitych branżach, gubiły niejednokrotnie swoją linię ideologiczną. W ciągu dwóch ubiegłych lat dokonano wzmocnienia systemu organizacyjnego, skupiono poszczególne jednostki wytwórcze, wskutek czego rozszerzono znacznie zasięg działalności Centrali Gospodarczej S. P. W. W chwili obecnej zasięg ten obejmuje następujące kategorie branż: włókienniczą, skórzaną, drzewną, metalową, chemiczną i przemysł ludowy.

Centrala Gospodarcza S. P. W. stała się reprezentantką interesów spółdzielczości pracy, organem planującym i dbającym o właściwe rozwiązanie całości problemu pracy wytwórczej w ramach sektora spółdzielczego. Wskutek tego wzrosła liczba jednostek wytwórczych do przeszło 300, a wartość produkcji tych spółdzielni wyraża się kwotą blisko 5 miliardów zł za rok ubiegły. Centrala S. P. W. obok planowania produkcji przystępuje zespoły fachowców w poszczególnych branżach, zaopatruje spółdzielnie w potrzebne surowce i materiały pomocnicze, organizuje zbyty wytworów na rynek wewnętrzny i

zagraniczny oraz udziela pomocy przy uzyskiwaniu kredytów na cele wytwórcze. Centrala z siedzibą w Warszawie działa w terenie za pośrednictwem 11 oddziałów, obejmujących obszary województw względnie regiony gospodarcze. Wreszcie w oparciu o Ministerstwo Przemysłu i Handlu, Centrala prowadzi również własne warsztaty, produkujące artykuły potrzebne do dalszego wytwórstwa zrzeszonym spółdzielniom.

Spółdzielnie pracy wytwórczej zrzeszają i zatrudniają około 13 tys. członków. Kapitał udziałowy członków określa się sumą 60 milionów zł. Centrala zaopatrywała w ub. roku spółdzielnie w surowce i inne towary na sumę 56 milionów zł (przy obrotach przeszło 107 milionów), zaś w roku bieżącym pokryje zapotrzebowanie spółdzielni cyfrą 1,2 miliarda zł.

Zwiększenie pomocy w środkach finansowych i surowcach ma na celu wyjście z dotychczasowego impasu i zorganizowanie na terenie spółdzielczości pracy, stałej akcji zbytu także i na rynki zagraniczne. Istnieją bowiem wyraźne przesłanki, że akcja taka może się z powodzeniem rozwinąć. Dowodem tego było duże zainteresowanie się zagranicą własnym pawilonem Centrali Gospodarczej S. P. W. na Międzynarodowych Targach Poznańskich i dokonanie transakcji na poważne kwoty przez „Varimex”. Szeroki wachlarz wytwórczości zaprezentowany po raz pierwszy na Targach, był nie tylko sprawdzianem twórczego wkładu spółdzielczości pracy w życie polskie i w krajową produkcję. Na Targach uwidoczniono, że spółdzielczość pracy powiązała swym wysiłkiem Ziemię Odzyskaną z Macierzą przez uruchomienie na terenach ziem zachodnich szeregu spółdzielni w Szczecinie, Jeleniej Górze i Zielonej Górze, m. in. sortownie szczeciny w Świebodzinie zaopatrującą w gotowe produkty przemysł spółdzielczy i częściowo przemysł państwowy oraz podejmującą przerób szczeciny na eksport. Poważnym osiągnięciem jest również u-spółdzielnienie chałupnictwa i włączenie tej niewyżyskanej do niedawna dziedziny pracy w zorganizowane ramy wytwórczości.

Te osiągnięcia roją dobre nadzieje na przyszłość ruchowi spółdzielczemu świata pracy i są dowodem krystalizowania się zadań, jakie w ramach gospodarki narodowej przypadną w udziale tej nowej formie spółdzielczości. (t)

Odpowiadamy czytelnikom

P. Janusz. O ile wiemy kto ukończył przysiężone gimnazjum, ten również ma prawo wstąpić do liceum z przysiężonymi klasami. Najlepiej się zwrócić w tej sprawie do tut. Kuratorium.

P. Lech OS. Ad 1. pytanie, w stosunku do informatora zostały wyciągnięte konsekwencje: ad 2. nie można nazwać reakcją walczącego o swobodę demokratyczne. Reakcją nazwano ludzi kurczowo trzymających się przeżytych form i treści.

P. Gendera. Pismo codzienne jest pismem dla dorosłych. Uwagi Pana podaliśmy gdzie należy.

P. Wyremblewski Antoni, Trzciel. Zechce Pan zwrócić się w tej kwestii do Naukowego Instytutu Rzemieślniczego w Poznaniu, ul. Działyńskich. Tam udzieli Panu wszelkich informacji.

Stała Czytelniczka. Pismo Pani skierowaliśmy celem interwencji do odpowiedniego zrzeczenia kupieckiego. Co do powieści, niestety, zdania P. T. Czytelników są podzielone.

Emerytka ze Wschowy. W sprawie emerytury lwowskiej należy się zwrócić do Ministerstwa Ziemi Odzyskanych.

P. Rapior Tomasz z Konar, pow. Rawicz. List pański przesłaliśmy do redakcji „Poradnika Gospodarczego”, Poznań, Grottgera 4. Puczeń w tej sprawie mogłaby udzielić Szkoła Rolnicza w Bojanowie.

P. Teodor Grześkowiak, Annapole. Dr Wojteczak mieszka w Poznaniu, ul. Święcieckiego nr 4.

P. Włodzimierz Szpakowski, Krasieńskiego 3, m. 6. List pański skierowaliśmy do odpowiedniego zrzeczenia kupieckiego celem interwencji. Sądził, że w tej sprawie ponosi winę wytwórnia.

Stała Czytelniczka z Poznania. Poselstwo Szwajcarii znajduje się w Warszawie. Dokładnych adresów nie posiadamy.

P. K. Biernacki. List pański wysyłamy do Naukowego Instytutu Rzemieślniczego, Poznań, ul. Działyńskich 2. Dobrze by było, gdyby się Pan tam zwrócił osobiście.

P. Trudzia Drezdenko. W Poznaniu znajduje się tylko Liceum Pedagogiczne przy ul. Mylniej nr 5/7. W tej sprawie należy się zwrócić do Kuratorium Okr. Szkoln., Poznań, ul. Zwierzyńska.

Mieszkanca Wildy. List Pani przesłaliśmy odpowiednim czynnikom.

P. M. Kuss, Zielonin. List do p. dr. Szalagana adresowany nie został przez redakcję przyjęty, gdyż dr S. u nas nie pracuje. Jeżeli chodzi o pożyczkę hipoteczną, to sprawa dotyczy Pana.

Stały Czytelnik „Głosu Wlkp.”. Sprawy nie przyjmujemy do wiadomości. Takie listy winny być podpisane, a nie wysyłane anonimowo.

P. Nawrocki, Stanisław. Notowania giełdowego nie znamy.

SATYRY

LEONA PASTERNAKA

„Rzeź niewiniątek”

(1936 - 1946)

sprzedają wszystkie księgarnie

ilustr. M. Piotrowski Cena egz. zł 320.—

573

27)

Po przygotowaniu mieszkania dla młodego małżeństwa Łucji i Romka, Maria wraca do swego domu, gdzie po niedługim czasie zjawia się — Radlicki.

Ale Radlicki popatrzył na nią uważnie.

— Pani zmęczona?

— No, chyba. Przecież wydawałam dziś Łucję za mąż. Widzi pan, co się tu dzieje. Muszę z tym zrobić porządek.

Wziął ją pod ramię, zaprowadził do tapczana.

— Pani jest zmęczona — miał taki ojcowski poufale ton — położy się pani, odpocznie, a ja już wszystko uporządkuję.

— Wyobrażam sobie, jak to byłoby zrobione.

— O, proszę pani — oburzył się całkiem serio — cóż to, pani myśli, że ja nie potrafię? Wszystko będzie ślicznie umyte, postawione na miejscu — zaraz idę do kuchni, zagrzeję wodę.

— Naprawdę? — Maria śmiała się z tej gotowości.

— Naprawdę — zapewnił poważnie.

Była tak zmęczona, że nie chciało jej się sprzeczać z nim. Położyła się na tapczanie. A niech tam robi, co chce.

— Panie Józefie! — zawołała za nim. — Tam w kuchni jest fartuch, niechże go pan włoży, bo pan sobie ubranie poplamia.

MARIA GRZYBOWSKA

Szukają przystani

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

Przymknęła oczy. Spać jej się chciało. Wrażenia dnia tłoczyły się w myśli, nieuporządkowane, bezładne. Łucja. Łucji będzie dobrze z tym miłym chłopcem, tym bardziej, że przycichła, jest jakoś bardziej miękka, bardziej kobieca. Jeszcze niedawno dowodziła, że całkiem zbędne są formalne węzły między dwójkiem ludzi. Lepiej przecież mieć swobodę odejścia i kiedy się chce odejść. A wobec żądania Romka zgodziła się na ślub bez oporu. Maria nie zaprzeczała wtedy jej dowodzeniom. Miała przecież własne smutne przeżycia, ale dziwiło ją to w Łucji, której poprzednie małżeństwo było szczęśliwe. Lęk przed miłością? Przed zatraceniem się w uczuciu? Tak, to by ją tłumaczyło...

Z wół przymkniętych powiek obserwowała Radlickiego, jak się krzątał. Komicznie wyglądał w kuchennym fartuchu. Zdjął marynarkę, zakasał rękawy koszuli. Przypuszczał widocznie, że Maria śpi, bo starał się najdelikatniej zbierać nakrycia ze stołu, broń Boże, żeby coś nie zabrzęczało. Słysza-

ła jeszcze przez otwarte drzwi, jak gospodarował w kuchni. Woda chlupotała w baku, stuknęło coś czasem, zabrzęczało nieostrożnie położony nóż czy widelec.

Musiła jednak zasnąć. Nie zdawała sobie sprawy, jak długo to trwało. Uciekały niepokojące majaki snu spod zamkniętych jeszcze powiek. Wracała rzeczywistość. Rzeczywistość chyba był akasmitny, leciutki dotyk na włosach — ręka głaszcząca miękko ledwo dotykane jej rozburzone loki... Poruszyła się. Ręka pocięła. Maria otworzyła oczy. Na trzęsku tapczana Radlicki już w marynarce patrzył na nią z zadowolonym uśmiechem.

— Odpoczęła pani trochę? — i zerwał się: — A teraz napije się pani mocnej gorącej herbaty! — Poleciał do kuchni.

Pokój był uprzątnięty jak przez pierwszą rzedną pokojówkę. Śladu nie było po niedawnym nieporządku. Nawet podłoga pięknie błyszczała. Sukna, zapomniane przy drzwiach zdradziły, że Radlicki odrobił także fro-

Wrócił za chwilę, przyniósł herbatę. Nie pozwolił Marii wstać.

— Niech pani sobie odpoczywa.

Postawił przy niej szklanke z parującym aromatycznym napojem, cukier, na talerzyku podał obraną soczystą gruszkę.

Zjadła z apetytem.

— A pan?

Machnął ręką. Wystarczyło mu patrzeć z upodobaniem, jak ona zatapia drobne lśniące zęby w białym mięszu owoców, jak smukłe palce o matowych, nie lakierowanych bardzo różowych paznokciach obejmują szklanke z herbatą.

Ujął ją w swoje grube niedźwiedziowate paluchy ostrożnie, jak kruche cacko — pocałował krótkim lekkim pocałunkiem.

Marię ogarniała znów senna. Oparła się wygodnie o poduszki. Zmęczenie brało górę. Przymknęła oczy. Czula jak delikatnymi, ostrożnymi ruchami Radlicki usuwa jej z nog pantofle, jak nieśmiałym precyzyjnym dotknięciem rozluźnia pasek od sukni. Okrył ją pledem i cichutko na palcach wyszedł. Usłyszała jeszcze stuknięcie drzwi wejściowych i zasnęła z uśmiechem, ukołysana falą dobroci i czułości.

(Ciąg dalszy nastąpi)

NA ZIEMI WIELKOPOLSKIEJ

Krotoszyn odcięty od świata

Brak komunikacji z Poznaniem Wrocławiem i Warszawą

Letni rozkład jazdy P. K. P., jaki wprowadzony został w życie z dniem 4 maja pozbawił Krotoszyn dogodnej komunikacji kolejowej z Poznaniem, Wrocławiem i Warszawą.

W związku z tym, z inicjatywy Zarządu Miejskiego, odbyło się w Krotoszynie przy współudziale p. starosty Bonowskiego zebranie przedstawicieli terenowych rad narodowych, partyj politycznych, związków zawodowych, zrzeszeń kupieckich i rzemieślniczych, przedstawicieli szkolnictwa, spółdzielczości i przemysłu, na którym jednomyślnie stwierdzono, że wspomniany rozkład jazdy na dalszą metę nie może być utrzymany.

Czynniki sporządzające wspomniany rozkład, nie uwzględniły w nim potrzeb gospodarczych i kulturalnych powiatu krotoszyńskiego. Miasto i powiat Krotoszyn są gospodarczo i kulturalnie ściśle związane z Poznaniem i Wrocławiem. Tymczasem według obecnie obowiązującego rozkładu z Krotoszyna do Wrocławia w czasie od godz. 14,29 do godz. 8,45 dnia następnego nie ma w ogóle żadnego połączenia. Jeżeli zaś chodzi o połączenie z Poznaniem, to Krotoszyn pozbawiony został bezpośredniego połączenia. Przesiadanie w Jarocinie jest bardzo utrudnione z uwagi na przepełnienie pociągów poznańskich. Dotychczasowy bezpośredni pociąg, który kursował na linii Jelenia Góra — Poznań i z powrotem przez Krotoszyn, skierowany został przez Leszno — Rawicz.

Należy mieć na uwadze, że miasto i powiat Krotoszyn liczące ponad 70 tysięcy mieszkań-

ców, jest regionem bardzo ruchliwym i uprzemysłowionym. Obecny stan rzeczy może w krótkim czasie doprowadzić do kryzysu gospodarczego świetnie rozwijającego się powiatu. Nic więc dziwnego, że zebrani powzięli odpowiednią uchwałę, którą specjalna delegacja złoży w Min. Komunikacji.

W uchwale m. in. czytamy, że mieszkańcy powiatu domagają się skierowania przez Krotoszyn, Milicz, dwóch par pociągów pospiesznych i trzech par pociągów osobowych dalekobieżnych, które według planu kursują z Ostrowa przez Odolanów — Grabowo i o wyznaczenie postoju na stacjach Krotoszyn i Milicz. Taka zmiana rozkładu jazdy z jednej strony rozwiąże problem dojazdów młodzieży kształcącej się do Wrocławia, z drugiej zaś umożliwi ludności ściślejszą łączność z łódzkim ośrodkiem przemysłowym i Warszawą. Dalej zebrani proszą o skierowanie pociągu osobowego Jelenia Góra — Poznań przez Krotoszyn. Pociąg ten stanowił dla Krotoszyna najdogodniejszy środek komunikacyjny z Poznaniem.

W końcu wypadła nam stwierdzić, że skutkiem krzywdzącego rozkładu jazdy, pociągi w kierunku Wrocławia są stale przepełnione a pasażerów spotkać można często nie tylko na stopniach, ale nawet na dachach i buforach wagonów. Jest to objaw wysoce niepożądany i ujemnie wpływający na ocenę tak bardzo zasłużonego kolejnictwa polskiego.

Wierzmy, że Ministerstwo Komunikacji ustosunkuje się pozytywnie do próśb poszkodowanych mieszkańców Krotoszyna. (wjc)

Spalone przez okupanta gimnazjum w Środzie znowu pod dachem

Odbudowa gmachu gimnazjalnego dzięki połączonej intensywnym wysiłkom władz i miejscowego społeczeństwa, postępuje nieprzerwanie naprzód. Ostatnio ukończono stawianie dachu, którego świeża czerwień udowadnia miastu, że szkoła może już niedługo zatętnić nowym życiem.

Dotąd wykonane prace pochłonięły około półtora miliona złotych. Komitet Odbudowy nie ustaje w zabiegach celem znalezienia nowych źródeł pomocy materialnej w związku z rozpoczęciem robót nad urządzeniem wnętrza jednego skrzydła, które zostanie oddane do użytku

zakładu już z początkiem nowego roku szkolnego.

Komitet zwraca się zwłaszcza do tych b. wychowanków szkoły, którym warunki pozwalają na przyczynienie się do odbudowy swego zakładu, aby pośpieszyli z pomocą.

Niewątpliwie dalsza ofiarność sprawi, że serdeczne apele do społeczeństwa o materialne poparcie rozpoczętego dzieła nie pozostaną bez echa i dozwolą na doprowadzenie pożytecznej sprawy do szybkiego końca. (wjc)

Uruchomienie Wytwórni Wód Mineralnych projektuje Spółdzielnia „Jedność” w Szamotułach

Ponieważ spółdzielczość ma w powiecie szamotulskim dawne tradycje, przeto dziś cieszy się większym, niż kiedykolwiek zrozumieniem wśród społeczeństwa. To też w walnym zgromadzeniu Powiatowej Spółdzielni „Jedność” wzięli liczny udział jej członkowie oraz przedstawiciele władz państwowych i spółdzielczych.

Do prezydium zgromadzenia powołano pp.: L. Szufłak — jako przewodniczącego, R. Tyma — jako sekretarza, dyr. Tadeusza Białasika i Ludwika Siąkowski — pionierów spółdzielczości na tym terenie — jako ławników.

Sprawozdanie z działalności zarządu zdał p. Maksymilian Szymański, przedstawiając całokształt pracy w Spółdzielni. Obecnie Spółdzielnia „Jedność” posiada w całym powiecie 11 sklepów spożywczych i branżowych oraz liczbę 600 członków.

W ostatnim roku sprawozdawczym dokonano 55.500.000 zł obrotu, zysku zaś netto 1.033.000 zł. Koszty administracyjne wynosiły 5,17 proc.

Działalność Rady Nadzorczej przedstawił prezes p. Szufłak.

Po dyskusji nad sprawozdaniami udzielono zarządowi i Radzie Nadzorczej pokwitowania. Z

nadwyżki w wysokości 1.033.000 zł podzielono: a) między członków — 60.000 zł, b) na stypendia 30.000 zł, c) dla pracowników jako premie 75.000 zł, d) na kolonie letnie dla dzieci 10.000 złotych, e) na organizację młodzieżową 25.000 zł.

Z przedstawionego planu pracy na rok 1947 na podkreślenie zasługuje przede wszystkim projekt uruchomienia i rozbudowy Wytwórni Wód Mineralnych w Szamotułach. Jako najwyższą granicę zobowiązań Spółdzielni ustalono kwotę 3.000.000 zł.

W miejsce ustępujących członków Rady Nadzorczej wybrano pp. Witolda Warchlewskiego, Ludwika Szufłak i p. Wolańską, a na zastępców — pp. L. Krawczyka i K. Ruciaka. Prezesem Rady Nadzorczej został p. Szufłak.

Jedną z najważniejszych uchwał było podwyższenie udziałów członkowskich z 50 zł na 300 zł oraz wpisowego z 5 zł na 30 zł.

Na marginesie powyższych obrad wypada zaznaczyć, że pożądane by było, aby w przyszłości zebrania spółdzielcze odbywały się w duchu czysto spółdzielczym, bez rozgrywek politycznych, jak to miało miejsce na powyższym zebraniu. (ik)

Blaski i cienie miasta Rogoźna

Mniej więcej trzy tygodnie temu, bawiąc na urlopie wypoczynkowym u swoich rodziców w Rogoźnie Wlkp., por. Wojska Polskiego Wierchowicz nagle zachorował i w rezultacie choroby zmarł. Wieść o zgonie oficera W. P., będącego na urlopie u swoich rodziców, lotem błyskawicy oblała nie tylko m. Rogoźno, lecz i pobliskie wioski.

Spółcześnie m. Rogoźno dokładnie wiedziało o tym, że zmarł jeden z najzasłużniejszych synów Ojczyzny, bojownik o wolność Polski, kawaler Krzyża „Grunwaldu” i kawaler „Krzyża Walecznych” oraz odznaczony wieloma innymi wojennymi odznaczeniami. Wiedziało również społeczeństwo m. Rogoźna, że oficer ten to weteran historycznych walk I Armii W. P. Jednak ani jeden mężczyzna ani jedna kobieta m. Rogoźna

nie wzięli udziału w pogrzebie bohatera i obrońcy kraju. Natomiast licznie osiedleni repatrianci z za Bugu na wieść o śmierci, przybyli z najodleglejszych nawet wsi gminy Rogoźna i z samego miasta, niosąc liczne wieńce i kwiaty. Liczne zgromadzeni repatrianci oddali ostatni hołd temu, który na bagnecie swym niósł wolność z dalekiej i gościnnej ziemi radzieckiej dla umęczonych rodaków swych, w gnębionej przez okupanta Polsce.

Podczas trwania konduktu żałobnego miejscowi mieszkańcy m. Rogoźna, wychylali swe głowy zza parawanów lub zza narożnika domu, ażeby spojrzeć tylko. Nadmienić należy, że miasto Rogoźno posiada bardzo doborową orkiestrę dętą, która w niedawnej przeszłości (w tym roku) pięknie grała pogrzebowe marsze dla zmarłego bogacza rogozińskiego (fakt autentyczny) — obecnie odmówiła występu. Pisząc to wszystko, nie mogę ominąć jeszcze jednego, bardzo smutnego faktu, że zdarzyło się kilka wypadków już nie liczących z godnością człowieka. Stojący na uboczu z ironiczną miną rogożanie zaczęli kilku repatriantów i zapytali „dlaczego to nie bierzecie udziału w waszym repatrianckim pogrzebie?”

Jest to jeszcze jeden fakt, który musi być potępiony przez całe społeczeństwo polskie. Fakt ten świadczy o bardzo wielkim upadku moralnym i o „wielkim i gorącym patriotyzmie” mieszkańców Rogoźna. Jest to wstyd dla Rogoźna, które w sobie posiada najlepsze tradycje Powstania Wielkopolskiego i szeregu świetnych walk z niemiecką na przestrzeni historii Polski. Jak można tak szybko zapomnieć o wielkich wyczynach orężnych naszego odrodzonego W. P. i jak szybko zapomnieć o strasznych męczarniach okupacji. (wjc)

Observer

SZTANDARY

Chorągwie - Paramenta kościelne wykonuje jedyna fachowa na miejscu firma

JOZEF ŁOWIŃSKI

Poznań, W. Garbary 20 Tel. 39-05
Dojazd tramwajem z Dworca Gł. do St. Rynku
Liczne uznania za pracę 21434



Adres Redakcji i Administracji: ul. Kościelna 9 — tel. 753.

Repertuar kin

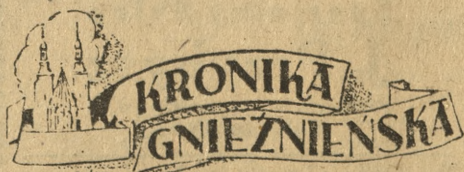
Kino „Piast” — „Młodość poety”.

Pierwszy krok bokserki

W ramach święta P. W. i W. F. w dniach 14 i 15 czerwca br. odbędzie się Pierwszy Krok Bokserki. W związku z tym kierownictwo Oddziału Bokserkiego K. S. Ostrowia przypomina czynnym członkom, że treningi odbywają się w każdy wtorek i piątek od godz. 19 w sali Gimnazjum Żeńskiego.

Z urzędu Stanu Cywilnego

W ciągu ubiegłego tygodnia zanotowano w księgach Urzędu Stanu Cywilnego: Śluby: Bogdan Mieczysław Szutta (adjukt kol.) i Marianna Krzyżaniak, Bronisław Kubica (malarz) i Felicia Walczak, Wincenty Koza (strażak) i Elżbieta Teresa Hudzińska, Henryk Władysław Baumann (ogniomistrz) i Lucja Biesiada. Zgony: Wanda Szczotka, panna lat 31; Józef Rogaczewski, rolnik z Dragawy lat 44; Władysława Binek z domu Napierała, wdowa lat 49; Mieczysława Waleśa z domu Litewska, lat 33; Marianna Pawlak z domu Matczak, wdowa lat 74; Ryszard Hamulec 3 dni; Stanisław Grzęda 1/2 roku; Stanisława Woliczka z domu Chłasta ze Skalmierzy, lat 51. Urodziny zgłosili następujący ojcowie: Synów: Adam Bąk (bliźnięta), Józef Gałęziński, Czesław Kaspzak, Julian Zygmunt Mielcarek, Stefan Nagel, Jan Stanek, Franciszek Stachowczyk, Franciszek Raś, Antoni Jerzyk, Józef Piotrowski, Józef Hamulec, Stanisław Wrzaskala, Władysław Owczarek, Roman Skrzypek, Franciszek Waleśa, Bolesław Kaczmarek, Stefan Juzyk, Wacław Kempniński, Zdzisław Stan. Lukiewicz, Edmund Bona, Edmund Kryś. Córek: Franciszek Kowalski, Mieczysław Lisiak, Jan Gregorowski, Stefan Przybylski (bliźnięta), Edmund Pagowski, Józef Walczak, Bolesław Jezierski, Franciszek Pilarczyk, Franciszek Domagalski, Franciszek Sza-



Adres Redakcji i Administracji: ul. Dąbrów-ki 1. — Tel. 19-22.

Dyżury lekarzy i aptek

Noćny lekarski 31 bm. pełni dr Skibski, ul. 3 Maja 58.
Dyżuruje Apteka św. Wojciecha, ul. Stalina.

W poniedziałek rozpoczęcie szczepień

Przypomina się, że w poniedziałek najbliższy, 2 czerwca br. rozpoczyna się w Miejskim Ośrodku Zdrowia przy ul. Roosevelta 4, w godz. od 13 do 18 przymusowe szczepienia ochronne przeciw durowi brzusznemu, którym podlegają wszyscy, urodzeni w latach od 1887 do 1942 włącznie.

Nie pomogła amnestia

Przed Sądem Okręgowym w Gnieźnie stanął ostatnio 34-letni Wincenty Wilczyński z Rzegnowa, pow. gnieźnieńskiego, pod zarzutem kradzieży płaszcza, spodni, pierścionka oraz 4.000 zł gotówki na szkodę Karola Patrzyka.

Wilczyński po opuszczeniu więzienia, w którym odsiadywał karę 6 miesięcznego więzienia za kradzież, i z którego na mocy amnestii został zwolniony, przyjął w dniu 28 marca br. pracę robotnika u wójta p. Kisiela w gminie Rzegnowo. Mimo amnestii Wilczyński nie oparł się swemu przyzwyczajeniu złodziejskiemu. Wykorzystując sytuację, gdy robotnik Patrzyk, zajmujący wspólny z nim pokój oddał się, skradł rzeczy swego kolegi i zbiegł, ukrywając się w Gnieźnie, gdzie został przytrzymany przez milicję.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy skazał recydywistę na 2 lata więzienia. (pr)

Z walnego zgromadzenia

zasłużonej instytucji spółdzielczej

Odbyło się walne zgromadzenie członków Banku Pożyczkowego Spółdzielczego z odp. ogr., wielce zasłużonej instytucji oszczędnościowo-pożyczkowej, działającej od 76 lat na terenie Gniezna i okolicy.

Po nakreśleniu sprawozdania z czynności Rady Nadzorczej przez prezesa p. dr. W. Szafkowskiego, członka zarządu p. Smętkowski przedłożył szczegółowe rachunki za rok 1946. Walne zgromadzenie przyjęło bilans majątkowy w kwocie 5.009.648,10 zł i udzieliło pokwitowania zarządowi i radzie nadzorczej, przekazując pozostałą resztę czystego dochodu w wys. 23.929 zł do funduszu wątpliwych pretensji.

Wylosowanych 3 członków pp. dr. W. Szafkowskiego, W. Tomczaka z Gniezna i Ignacego

Priebego ze Skierszewka wybrano ponownie do Rady Nadzorczej.

Czyniąc zadość przepisom ustawy o spółdzielniach uchwaliło walne zgromadzenie najwyższą granicę wszystkich zobowiązań, jakie spółdzielnia może zaciągać do wys. 40.000.000 zł, a najwyższą granicę ogólnego kredytu, jaki wolno udzielić jednemu członkowi do wys. 500.000 zł. Kwotę gwarantującą za jednego członka uchwalono także do wysokości 500.000 zł.

Po zatwierdzeniu budżetu na r. 1947 w wys. 1.100.000 zł, zabrał głos prezes Rady Nadzorczej p. dr. Szafkowskiej i po serdecznym przemówieniu przy gorącym aplauzie zebranych wręczył p. dyr. Śmieleckiemu z okazji jego 45-letniej pracy w Banku Pożyczkowym Spółdzielczym ozdobny dyplom Związku Rewizyjnego Spółdzielni.

Dlaczego spłonął wagon zapalek?

W dniu 16 marca 1947 spalił się podczas przetwarzania wagonów na dworcu kolejowym PKP w Gnieźnie cały wagon zapalek. Sprawa ta znalazła w tych dniach epilog przed Sądem Okręgowym w Gnieźnie. Na ławie oskarżonych zasiadli Stefan Her- n, Stanisław Bocheński i Ludwik Woźnica, wszyscy z Wrocławia.

Akt oskarżenia zarzucał im, że nieumyślnie spowodowali niebezpieczeństwo pożaru. Konwojując bowiem wagon umieścili w nim piec żelazny, od którego zajęły się paczki z zapalnikami.

W wyniku rozprawy każdego z oskarżonych skazano na 6 miesięcy aresztu z warunkowym zawieszeniem tej kary na okres lat 2.

Za odstępstwo od narodowości

Przed Sądem Okręgowym w Gnieźnie odbył się cały szereg dalszych spraw przeciwko tym,

którzy w czasie okupacji odstąpili od narodowości polskiej.

Na 2 tygodnie aresztu skazana została 64-letnia Katarzyna Montag ze Strzelna, na 3 miesiące aresztu Helena Strzelecka, lat 37, również ze Strzelna; na 11 miesięcy więzienia Jan Franiak, lat 41, z Janikowa, pow. mogileńskiego; na 1 mies. aresztu Elżbieta Wojtkowiak, lat 67, z Mogilna; na 1 rok i 4 mies. więzienia małżeństwo Helena i Stanisław Draskowiec z Chabbska pow. Mogilno. Dla tych osób orzeczono dodatkowo utratę praw publicznych na okres lat 5. Na 2 tygodnie aresztu skazano Maksymilianę Schottina, lat 75, z Pakości, oraz na 3 miesiące aresztu Annę Brzykcy, robotnicę z Mogilna. Część z pośród wyżej wymienionych odbyła już karę w obozie pracy. (pr)

W dniu 28 maja br. zmarła nagle, zakończywszy swój pracowity żywot, moja najdroższa matka, teściowa i siostra, namaszczone Olejami św., śp.

Rozalia Knopkiewicz

voto Slawek
kierowniczka kursów kroju i szycia

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 31 maja br. o godz. 10.30 przed południem z kostnicy Bożego Ciała na Dębce.

W ciężkim smutku pogrążona
córka z zięciem i rodziną

Kilińskiego 12, m. 2. 26309

Koncert

w Ogrodzie Zoologicznym

W dniu 1 czerwca b. r. Zakłady Siły, Światła i Wody pod batutą znanego kapelmistrza Stefana Sternalskiego od godz. 16-00 do 21-00

Wstęp wolny 26006

Walne Zebranie

GINNEJ SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA”
w Gubinie

odbędzie się w niedzielę, 8. 6. 1947 r., godz. 11-tej w sali P. P. S., ul. Piastowska, na które wszystkich członków uprzejmie zapraszają

władze Spółdzielni.
25759

CENTRALA ZBYTU PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO w ŁODZI

zawiadania,
zję przejęła z dniem 1 maja br. całkowitą sprzedaż

MATERIAŁÓW PISARSKICH I BIUROWYCH

produkcji fabryk: 1. Wyrobów Technicznych i Biurowych w Paczkowie,
2. „Koreska” w Krakowie,
3. „Pelikan” w Gdańsku,
4. „Arlac” w Szczecinie.

Wszystkie zamówienia, otrzymane przez powyższe fabryki do dnia 30 kwietnia zostają anulowane.
Aż do odwołania, bezpośrednia sprzedaż odbiorcom odbywać się będzie jedynie przez nasze Oddziały w następujących miejscowościach:

Nr 1	Łódź, Nawrot 13,
Nr 2	Kraków, Rynek Kleparski 4,
Nr 3	Katowice, 3 Maja 30,
Nr 5	Poznań, al. Marcinkowskiego 21,
Nr 6	Bydgoszcz, 1 Maja 13,
Nr 7	Warszawa, Marszałkowska 8,
Nr 8	Jelenia Góra, Kilińskiego 29,
Nr 12	Gdańsk — Sopot, Chopina 12,
Nr 14	Wrocław, Spokojna 18,
Nr 15	Bielsko, Rol. Zymierskiego 13.

Wszelkie zapotrzebowania na wyroby w/w fabryk prosimy kierować do najbliższego terenowo naszego Oddziału. 5-735

ś. p.
z Bagińskich

Aurelia Wrześniowska

ur. w r. 1877, opatrzona Sakramentami św., zmarła dnia 29 maja 1947 r.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 2 czerwca, o godz. 11-tej z kaplicy na cmentarzu jeżyckim. Msza św. odprawiona zostanie tego samego dnia, o godz. 6.15 w kościele parafialnym na Jeżycach, o czym zawiadamiają

pogrążeni w smutku
mąż, córka, syn, synowa i wnuki

26347

Światowej sławy
psychografolog BERSANDO

darem jasnowidzenia określa charakter, zdolności i przeznaczenie oraz przepowiada losy zaginionych. — Przyjmuje codziennie od 9—12 i od 14—19, w niedziele i święta po południu. — Adres: Poznań, ul. Różana 5, m. 12, w podwórzu, I piętro. 26312

Chmielewski
POZNAN
STADY R/NEK 48
TEL. 23-39
DABROWSKI 40 15
5-660

Nowootwarty Skład Papieru

A. KOZAK

Poznań, ul. Ratajczaka 36, tel. 98-98

poleca

przybory biurowe

oraz wykonuje fachowo
NAPRAWY MASZYN BIUROWYCH 26313

Rentgen

diatermia, Pantostaty, kwarcówki, „Soluxy”, aparaty i części

sprzedaż, zamiana.

„ZETHA”, Bytom, ul. Brzezińska nr 3.
Tel. 23-02. 5-539

Opony

525, 550 i 600 na 16
kupie, dobrze zaplacie.
Radioexpert, Poznań,
Śniadeckich 1, tel. 65-53.
25884

Dnia 28 maja 1947 r. zmarł śp.

Zbislaw Szulczewski

technik budowlany, komisarz Nadzoru Budowlanego przy Zarządzie Miejskim st. m. Poznańa przeżywszy lat 27.

W zmartym tracimy gorliwego członka naszego Stow. i cenionego koleżę.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 31 bm., o godz. 17-tej z domu żałoby w Szamotułach, ul. Franciszkańska 1.

26263 Stowarzyszenie Techników w Poznaniu

W szóstą rocznicę śmierci śp.

Mariana Klemczaka

zamęczonego w obozie koncentracyjnym Mauthausen i w drugą bolesną rocznicę śmierci mego drogiego meża i naszego najlepszego ojczulka śp.

Lucjana Klemczaka

zamęczonego w obozie koncentracyjnym Dachau.

Za spokój ich świetlanych dusz odprawione zostaną dnia 3 czerwca 1947 r.

Msze św.
o godz. 7.30 w kościele parafialnym w Miejskiej Górze,
o godz. 7-mej w kościele N. M. Panny w Poznaniu,
o godz. 8-mej w kościele św. Michała w Poznaniu
o czym zawiadamia
żona z synami
Poznań, Rawicz, M. Górka, Poniec, Łódź, Londyn.
26158

Wieczne pióra stalówki

księgi handlowe, art. biurowe, przybory szkolne techniczne, kalki, techniczne — taśmy maszynowe

Kalkę maszynową

Matryce - Woskówki

itp. kupuje każdą ilość

SKŁAD PAPIERU

„ARIA”

Poznań, Szkolna 10
Telefon 25-47 22377

Biuro Techniczno-Handlowe

Inż. T. KRENZ

Poznań, Pl. Wolności 11 — Tel. 34-72

Sprzedaje, kupuje artykuły techniczne, obrabiarki, wszelkie maszyny i motory. Wykonuje wszelkie prace w własnych warsztatach mechanicznych 23740

Wapno sucho gaszone
worek 50 kg zł 168,—
Cement worek 50 kg zł 187,—
(dla konsumentów również wagonowo)

Cegły, gąsiorzy, płytki, terrak 15 x 15

dostarcza z n/składów ul. Gąsiorowskich 6

Centrala Zbytu Przemysłu Mineralnego

5-669 Tel. 64-66, 64-61

ŚWIATŁOKOPIE

FOTOKOPIE

dokumentów
POWIELANIE

WYKONUJE

Paleta

SKŁAD PAPIERU — POZNAN
KRASZEWSKIEGO 2. tel. 40-67

Wózki dziecięce — Łóżka żelazne

ROWERKI • HULAJNOGI • ZABAWKI || NORMALNE I DZIECIĘCE

WYROBY STALOWE • NACZYNNIA KUCHENNE ALUMINIOWE

Sprzęt Domowy

WŁAŚC. A. DOLSKI
POZNAŃ, UL. MIELŻYŃSKIEGO 16. • TEL. 2982
(DAWN. GWARNA)

GRAFIA

POLSKIE Łochy

W RÓŻNYCH GATUNKACH

K. Krzyżanowski

W PASAŻU APOLLO • TEL. 2924
26249

Dekstrynę białą i żółtą
Farby olejne i wapienne
Karbolineum
Klej malarski
Kredek malarską

poleca

„Chemikalia”

Poznań, św. Wojciech 2a tel. 48-41
26257

TUBY ołowiane,

ołowane — cynowane i cynowe do art. chem. kosm.

wyrobia
PRZEDSIĘB. PRZEM.-METALOWE „SAWANA”
Warszawa, ul. Syreny nr 5 — Adres telegr.:
Sawana Warszawa. 5-598

Wszelkie transporty

samochodowe załatwia sprawnie i terminowo
PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEWOZOWE

Stefan Rynarzewski

Poznań, ul. Dąbrowskiego 52, tel. 47-92,
po godz. 18-tej tel. 86-90. 25969

Wydzierżawienie

alei owocowych miejskich we Lwówku

We wtorek, dnia 3 czerwca 1947 r. od godziny 11—12 odbędzie się w biurze Zarządu Miejskiego we Lwówku, powiatu nowotomyskiego, wydzierżawienie alei owocowych miejskich na rok 1947 w drodze składania ofert.

Warunki dzierżawy znajdują się do wglądu w tutejszym biurze.

Zarząd Miejski
(—) Potrawiak, burmistrz
5-717

Gilzy - Bibułki

Hurt — Detal
Specjalny Sklep
J. Przybysz
Poznań, Mielżyńskiego 14
Telefon 49-33

Prowincja za zaliczeniem

26247

Obornicka Kopalnia Żwiru

kupi albo wypożyczy lokomotywę parową, lub motorową z motorem Diesla na ropę, w dobrym stanie, o sile 50 do 70 KM rozpiętość szyn 600 m, oraz ciągnik na gasienicach o sile 60 do 100 KM, również linę stalową grubości 20 do 25 m długa, 300 do 500 m.

Zarząd Majewski
Kowanówko p. Oborniki Wlkp.
26177

Poszukujemy natychmiast:

2 siły fachowe

na stanowiska kierowników sklepowych, branży kolonialnej,

1 siłę biurową

(młodsza panienka) z ładnym charakterem pisma Absolwenci szkół spółdzielczych mają pierwszeństwo. Oferty kierować:

Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Ogniwo”

Leszno, Centrala ul. G. Narutowicza 79. 26196

Przetarg nieograniczony

Fa. „Stomil” S. A. pod Zarządem Państwowym w Poznaniu, ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na następujące dostawy i prace:

- kompletne urządzenie centrali gorącej wody systemu „Galiqua” włącznie dostawy kaskady o wydajności 15 000 000 ciepł./godz., armatury i rurociągów w kotłowni,
- wykonanie głównego rurociągu parowego do pary nasyconej o ciśn. 9 atm. dla kotłów o ogólnej wydajności ok. 12 ton/godz.,
- uzupełnienie aparatów do czyszczenia wody nasilającej kotły parowe dozownika trójfosforanu sodu i odgazowywacza,
- wykonanie kompletnej instalacji ogrzewania 7 hal fabrycznych o łącznej kubaturze ok. 48 000 m³ za pomocą gorącej wody o temp. 125 — 75° C, ciśnienia 10 atm.,
- wykonanie rurociągów łączących centrale gorącej wody z istniejącym ogrzewaniem nowej fabryki, o średnicy 125/133 mm i łącznej długości ok. 120 m.

W/w prace wykonane być mają w fabryce w Poznaniu-Starołęka, ul. Starołęka 18. Podkłady ofertowe i rysunki otrzymać można za opłatą 1 000 zł w kasie f-y „Stomil”, Poznań, al. Marcinkowskiego 22.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta na przetarg na urządzenie kotłowni i ogrzewania” należy składać do dnia 23. VI. 1947 r. do skrzynki umieszczonej w przedpokoju biur firmy przy al. Marcinkowskiego 22, I ptr., wzgl. nadesłać pocztą.

Oferent winien złożyć wadium w wysokości 1% ogólnej sumy ofertowej, które należy wpłacić do B. G. K. Poznań, na konto nr 957 firmy „Stomil”. Kwit stwierdzający opłacenie wadium oraz uwierzytelniony odpis karty rejestracyjnej należy załączyć do oferty.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 24. VI. 1947 r. o godz. 12-tej w biurach firmy „Stomil”, Poznań, al. Marcinkowskiego 22.

Ewentualne potrzebne wyjaśnienia techniczne udzieli nasz Wydział Planowania.

Fa. „Stomil” zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, unieważnienia przetargu bez podania powodu i ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań, uznając że przetarg nie dał wyniku oraz częściowego skorzystania z oferty.

„STOMIL” S. A. pod Zarządem Państwowym
5-732 Poznań, al. Marcinkowskiego 22.

Wzmianka o przetargu

Urząd Wojewódzki Szczeciński — Wydział Komunikacyjny zawiadamia, że ogłosił przetarg nieograniczony na: rozbiórkę zniszczonych konstrukcji mostowych ogólnej długości mb. 68,5 oraz na budowę mostów drewnianych długości mb. 64 i żelbetowych długości mb. 51,0.

Pełne ogłoszenie przetargu umieszczone jest w „Monitorze Polskim”.

Przetarg odbędzie się dnia 17 czerwca 1947 r. o godz. 10-tej w Wydziale Komunikacyjnym w Szczecinie, Wały Chrobrego 4. 5-714

ZAKŁADY PAŃSTWOWEGO MONOPOLU SPIRYTUSOWEGOw BIELSKU-KAMIENICY (woj. śląsko-dąbrowskie)
ZAKUPIA w sezonie owocowym 1947 r. większą ilość owoców, mianowicie:

1. wiśnie
2. maliny
3. czereśnie
4. truskawki
5. borówki
6. porzeczki czarne
7. jeżyny
8. śliwki

jak również w dużych ilościach i gotowy sok wiśniowy.
Oferty z podaniem ceny i ilości owoców prosimy kierować na adres: Zakłady Państwowego Monopoli Spirytusowego w Bielsku-Kamienicy, woj. śląsko-dąbrowskie, w możliwie jak najkrótszym terminie.

Blisze informacje można otrzymać w Dyrekcji Zakładów PMS w Bielsku-Kamienicy, tel. 13-02 lub 13-04 i 13-07.

DYREKCJA ZAKŁADÓW P. M. S.
w Bielsku-Kamienicy

5-712

**dla amatorów i zawodowców****Początek nowego kursu 2-go czerwca 1947 r.**

Zapisy trwają. Biuro czynne w godz. 8—12 i 14—18-ej

26106

Hurt

K. Żmudziński i S-ka

Poznańska Wytwórnia Konfekcji Damskiej
poleca

**prochowce
płaszczki wełniane**

25127

POZNAŃ, ZEYLANDA 9 - Telef. 70-87
dawniej Przecznicza

Lampy radiowe

również sowieckie kupi natychmiast
po najwyższych cenach

F. „RENOVA”, Poznań, St. Rynek 23
Telefon 97-77 26249

Skrzynki

od akumulatorów
motocyklowych, sa-
mochodowych i in-
nych kupujemy. Pla-
cimy dobre ceny. Po-
lecamy akumulatory
wszelkiego typu wła-
snej konstrukcji, spe-
cjalnie do Diesla.

„AKUMULATOR”,
Łódź, Andrzejka 29,
tel. 165-25, 5-640

W. PIECZYŃSKI
Poznań, Czerw. Armii 5
Telefon 23-09 26296

Kopioteknika

FOTO KOPIA
DOKUMENTÓW

ŚWIATŁO KOPIA
RYSUNKÓW

WYTWÓRNI SKAL
RADIOWYCH

W. RUSZKIEWICZ POZNAŃ WIERZBIĘCE 18. TEL. 1955

Maszyny biurowe

Kupno 5-317 Sprzedaż

K. KOCHANOWICZ i S-ka
Plac Wolności 13 (obok 3 Maja)

Polecam

oszklenia i oprawy obrazów

Fa LETKIEWICZ
POZNAŃ, 23 Lutego 13 - tel. 11-09
(dawniej Pocztowa)

GOSPODYNIA (samodzielną),
zbeznaną z hodowlą drobiu,
na większe gospodarstwo
w pobliżu Poznania zaraz
potrzebna. Oferty „Głos
Wielkopolski” nr 26144.

Ogródnik
(samodzielny — samotny),
w pobliżu Poznania, po-
trzebny zaraz. Oferty „Głos
Wielkopolski” nr 26143.

Obwieszczenie

Państwowego Banku Rolnego

w sprawie zgłaszania świadectw depozytowych

W związku z przewidzianą w dekreście z dnia 3 lutego br. (Dz. U. R. P. Nr 22 poz. 88) rejestracją niektórych dokumentów na okaziciela, emitowanych przed dniem 1 września 1939 r. Państwowy Bank Rolny wzywa wszystkie osoby i instytucje, które posiadały złożone do depozytu w Państwowym Banku Rolnym emitowane przez tenże Bank lub inne instytucje: listy zastawne, obligacje lub zaświadczenia na te papiery albo akcje na okaziciela, aby przedłożyły niezwłocznie we własnym swoim interesie w Państwowym Banku Rolnym posiadane świadectwa depozytowe, celem ustalenia rodzaju i numerów walorów złożonych do depozytów.

Ustalenie rodzaju złożonych do depozytu papierów i ich numerów pozwoli Państwowemu Bankowi Rolnemu na wydanie posiadaczom depozytów przewidzianych w art. 2 wymienionego wyżej dekrety zaświadczeń, będących podstawą do zarejestrowania utraconych papierów.

Państwowy Bank Rolny

Zgłoszenia w Poznaniu przyjmuje: Państwowy Bank Rolny, Oddział w Poznaniu, ul. Armii Czerwonej 13, parter, pokój 2. 5-229

Kierownik

warsztatów samocho-
dowych z długoletnią prak-
tyką, dobru organizator
szuka posady. Oferty
„Głos Wielkopolski” nr
26217.

ZDROJOWISKO - INOWROCŁAW

wskazania: Schorzenia kości i stawów, reumatyzm, ar-
treizm, choroby kości, serca, nerwo-
we, ischias, kłopoty solankowe, borowinowe,
kwasogłowe.

18003

Inhalatorium — Wodolecznictwo

Bezpłatne prospekty wysyła Zarząd Zdrojowskiego

Meble jak: SYPIALNIE KUCHNIE

STÓŁOWE URZĄDZENIA poleca

GABINETY BIUROWE okazujecie

MAGAZYN St. Janiak POZNAŃ

MEBLI MEBLI RYBAKI NR 6

Lekarskie

Lecznica dla kobiet ul. Głucha
17 tel. 43-44. 24689

Mgr Kuntzówna, specjalistka
pielęgnacji cery, włosów, sto-
wackiego 34, m. 4, od 10—12
i 16—17, tel. 94-34. Indywi-
dualne stosowanie własnych
kosmetyków. 24686

Pedicure, masaże, kąpiele. Pa-
derewskiego 11 (Nowa), 1-pr.
25309

Wolne posady

Szwajcara samotnego przyjmie
gospodarstwo nieduże. Śrem,
Mickiewicza 58. Mieszkanie
zapewnione. 5-671

Monter specjalista na samo-
chody Mercedes oraz spawacz
potrzebny zaraz. Adres wskaże
„PAR”, Ratajczaka 7 pod
„5,965”. 25890

Dziewczynę uczciwą do prac
domowych — 3 osób przyjmie,
dobre warunki. Adres wskaże
„Czytelnik”, Armii Czerwonej
1 nr 1806. 25847

**Stolarze pierwszorzędni potrze-
bni.** Zgłosz. Mischke, Zielona-
Góra, Szkolna 5. 25787

Fryzjer i fryzjerka, dobre sily,
potrzebni. Zgłoszenia osobiste.
Koszt podróży zwracam. Fr.
Pawłaczyński, Dąbrowskiego 89,
Stalina 13, Poznańskie. 25693

Dziewczyna z prowincji, uczciwa,
rzetelna, do prac domo-
wych, z całonocnym utrzymaniem
zaraz. Zgłoszenia: Poznań,
Włókna Młodych 5, m. 4 (Pod-
górną). 25688

**Robotnik do prac wulkaniza-
cyjnych** potrzebny zaraz. Fa T.
Czajczyński, Dąbrowskiego 89.
5-706

**Dzielnia i uczciwa ekspedient-
ka,** chłopców do posytek potrze-
bni. Drogeria — Perumieria,
Marian Wendland, Poznań,
Marsz. Focha 43. 26083

Poszukujemy do zakładu wycho-
wawczego: wychowawców
z kwalifikacjami, krawcową i
kucharkę. Wynagrodzenie do-
bre — według umowy. Oferty
„Głos Wielkopolski” nr 25957.

Potrzebna uczciwa pomoc do-
mowa do dziecka 20-miesię-
2 osób. Grunwaldzka 115, m. 1.
26007

**Gospośia do małego gospodar-
stwa wiejskiego,** samotna lub
kilkuosobowa, potrzebna. Zgo-
szenia: Patr. Jackowski 33,
m. 5, tylko w godz. od 13—14.
25992

**Inteligentna uczennica do cu-
kierni** potrzebna zaraz. Zgo-
szenia: Patr. Jackowski 33,
m. 5, tylko w godz. od 13—14.
25992

Dziewczyna uczciwa, tylko ze
świadectwami, za dobrym wy-
nagrodzeniem, może się zgło-
sić. Ul. Nowina 30, m. 3. Je-
ficy, przy Botanicznym Ogro-
dzie — tel. 86-90, 25968

**Podróżującego z branży pa-
pierniczej,** dobrego sprzedaw-
cy z referencjami. Oferty „Głos
Wielkopolski” nr 25926.

Czelnik krawiecki potrzebny.
Eckert, Półwiejska 30, parter.
26014

Fryzjerka, na stałe potrzebna.
Dąbrowskiego 33. 26104

Ekspedientka do składu nabi-
tu zaraz potrzebna. — Oferty
„Głos Wielkopolski” nr 26148.

Przedstawiciela

na miasto Poznań, z
branży spożywczej, po-
szukuje, dobrze zapro-
wadzona stara firma.
Oferty nr 1850 „Czytel-
nik” Armii Czerwonej
1. 26283

Potrzebna od 1. 6. dziewczyna
do wszystkiego, wykwalifiko-
wana, zdrowa, za odpowiednim
wynagrodzeniem. Wiadomości:
Ul. Żeylanda nr 2, m. 5, ponie-
dziej godz. 15-14 a 16-14. 26147

Pomoc domowa z gotowaniem
oszczędna, czysta, uczciwa,
z referencjami, potrzebna od 1. 6.
Adres wskaże „Głos Wielko-
polski” nr 26137.

Potrzebna panienka do dziecka.
M. Focha 54, Tarsas. 26135

Panienka do dzieci zaraz na
majątek pod Poznaniem. Oferty
„Głos Wielkopolski” nr 26140.

Fryzjerka samodzielna do Szczeci-
na. Mieszkanie, wyżywienie
zapewnione. Szczecin, Al. Wojs-
ka Polskiego 52, zakład fry-
zjerski. 26128

Panne, która ma zamiarowanie
pracować w galerii skórzan-
ej, przyjmie zaraz. Szewska 2,
skład. 26109

Poszukuje wychowawczyni do
dzieci 2 i 6 lat na wyjazd pod
Warszawę. Zgłoszenia: Central-
na Gospodarcza, Poznań, ulica
Mickiewicza 36. 26084

Starsza samotna do 55 lat, do
samodzielnego prowadzenia go-
spodarstwa wiejskiego (osady
0,5 ha), w centrum wioski.
2 km od Obornik. Oferty „Głos
Wielkopolski” nr 5-710.

Chłopiec do posytek potrzebny,
stolarnia, Batorego 3. 26281

Dziewczyna do dzieci potrzebna.
Zgłoszenia: Wolsz-
tyńska 30. 26279

Ciepłe do posytek potrzebne.
Bon-Ton, 27 Grudnia 7. 26275

Dziewczyna gotowaniem lub
gospośia, zaraz, potrzebna do
2 osób. Zgłoszenia: Cieszkow-
skiego 8 m. 6. 26255

Pomoc domowa potrzebna za-
raz. Nad Wierzbakiem 19 m.
2. 26152

OGŁOSZENIA DROBNE

Konto: Bank „Spółem” nr 8

Biuro Działu Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8-mej rano do 19-tej, w soboty od 8-mej rano do 17-tej w Poznaniu przy ulicy Wyspiańskiego 10, I piętro. — Telefon 64-75. — Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Fornal potrzebny zaraz do
Ośrodka Szkoleniowego, Nie-
szawa k/Murwanego Gołyni,
woj. poznańskie, warunki do-
bre. 5-734

Na kierownicze biura poszu-
kuje inteligentnej, zautan-
pani do lat 30, znającej ma-
szyny i księgowość ameryka-
ńską. Warunki dobre. Of. „PAR”
Ratajczaka 7 pod 5,1060. 26253

Potrzebna pani do podnosze-
nia oczek elektrycznie. Dąsz-
ewskiego 52, towary krótkie. 26308

Fryzjerski pomocnik potrzeb-
ny. Cieśliński, Gołębia-Wrocła-
wska 37. 26306

Gospośia też przychodzi, do
2 osób i dziecka, zaraz. Pół-
wiejska 28 m. 10. 26303

Gospośia dobrym gotowaniem
do Jeleniej Góry. Zgłoszenia
Różana 5 m. 8. 26300

Cukiernika, dobrego fachow-
ca do spóki przyjmie. Oferty
„Głos Wielkopolski” nr 26290

Gospośię uczciwą zaraz. Cho-
cińska 21 m. 2, Osiedle Grun-
waldzkie. 26285

GOSPOSI
z dobrym gotowaniem,
pieczeniem, znajomością
zapraw, hodowli drobiu
i inwentarza, do więk-
szego gospodarstwa w
Poznańskim
poszukuje
Oferty z podaniem wa-
runków do Biura Ogło-
szeń „PAR”, Poznań, Ra-
tajczaka 7 pod 5,1036. 26244

Potrzebni zaraz rodzina na
deputat z posytką, gospośini
i dziewczyna do prac domo-
wych. Zgłoszenia maj. Garby,
stacja kolej. Swarzędz, wa-
runki dobre. 26264

Pomoc domowa zaraz. Opalen-
cka 71 m. 2, przyst. przy O-
strowa. 26209

Potrzebna panienka do wylewa-
nia i obciągania cukierków
praliny. Mieszkanie, ży-
cie zapewnione. Wytwórnia Cu-
kierków Wł. Zwoliński, Konin,
Armii Czerwonej 4. 5-736

Fryzjerka wykwalifikowana
potrzebna zaraz. Nowy To-
myśl, Armii Czerwonej 7. 5-716

Gospośia na wyjazd w Poznań-
skie do tartaku, do samotne-
go pana potrzebna zaraz. Do-
bra znajomość kuchni i gospo-
darstwa domowego konieczna.
Oferty „Głos Wielkopolski”
nr 26225.

Krawka na dzienną pracę po-
szukuje L. Błażczak, Kanta-
ka 7. 26207

Gospośia lub dziewczyna, go-
towaniem, uczciwa, czysta, do
3 osób, warunki bardzo dobre,
bez prania. Dom kulturalny,
Zupańskiego 18 m. 6. 26197

Zaufanego pracownika rolnego
na deputat, także kobiety,
mężczyźni, przyjmie. Ośro-
dek Ruszkowo, Środa. 26193

Adwokat poszukuje spieszenie
biegłej maszynistki na popu-
ludniu. Oferty „Głos Wielko-
polski” nr 26157.

Potrzebna pomoc na 6 godzin
dziennie do samotnej, starszej
osoby. Oferty „Głos Wielko-
polski” nr 26154.

Uczciwa i sumienna sklepowa
ekspedientka potrzebna do
Spółdzielni Samopomocy Na-
uczycielskiej, ul. Berwińskiego
2. 26191

Pomocnica domowa do wszy-
stkiego. Św. Marcina 68 m. 20.
26199

Pomocnica domowa starsza z
gotowaniem, uczciwa, czysta,
potrzebna. ul. Ratajczaka 11a
m. 76, 4 wejście — po połu-
dniu od 5—6-tej — I piętro.
26292

Książkowy korespondent, samo-
dzielny, potrzebny do przed-
sięwzięcia handlowego. Of.
„PAR” Ratajczaka 7 pod
5,1058. 26251

Kierowniczka kuchni z kilku-
letnią praktyką poszukuje pra-
cy. Of. „Głos Wielkopolski”
nr 26188.

Zbożowiec — spółdzielca,
długoletnią praktyką, samo-
dzielny, poszukuje posady. —
Oferty „PAR”, Ratajczaka 7
pod „5,1073”. 26311

Szef mechanik trzeźwy pra-
ktyką, osobowy, ciężarowy,
miejscowość obojętna. Oferty
„Głos Wielkopolski” nr 5-727.

Koncesjonowane Koedukacyjne
Prywatne Kursy Handlowo-Ad-
ministracyjne i Chłopsko-
rolnicze w Poznaniu. Informacji,
zapisy — Biuro Zjednoczenia
Przemysłu Drzewnego, Poznań,
Miejski 66/27, tel. 19-35,
36-81, godz. 8—15.30, 16.30
do 19.30. 25697

Szkoła tańców — steps balet-
mistrza Ignacego Szczurka —
Żeylanda 2 (Przecznicza). 25523

**Korespondencyjne Kursy Księ-
gowości.** Informacje: Lublin,
skr. poczt. 105. 5-195

Tańców nowoczesnych wycza-
Adela Szczurkówna, Jan Szc-
urek, aleje Marcinkowskiego 2a.
25227

Kto udzieli lekcji księgowości
według planu kont. Oferty
„Głos Wielkopolski” nr 26000.

Młody, znający księgowość, ko-
respondencyjnie, stenografie, po-
siadający pewną praktykę, po-
szukuje odpowiedniej pracy.
Oferty „Głos Wlkp.” nr 25930.

Przyjeżdźna zajmie się samo-
dzielnie pielęgnacją młodego
inwalidy wzgl. osobą chorą,
tylko na dobrych warunkach.
Oferty „Głos Wlkp.” nr 26150.

Technik dentystyczny poszuku-
je pracy, specjalność we wszy-
stkich metalach. Oferty „Głos
Wielkopolski” nr 26028.

Piekarz 20 lat praktyki, przy-
jme posadę piecowego lub kie-
rownika. Oferty „Głos
Wielkopolski” nr 26289

Znany bilansista-handlowiec
przyjme odpowiednie stanowi-
sko, najchętniej inspektora
finansowego. Oferty „Głos
Wielkopolski” nr 26186.

Urzędnik stanowisku kierowni-
czym, lat 43, średnie wy-
kształcenie, 26-letnią prakty-
kę w hucie, fabrykach, prze-
myśle drzewnym, młynach i
spółdzielniach zmienia stano-
wisko na kierownika wydzia-
łu finansowego, inspektora,
szefa biur lub kierownika bu-
chalterii. Warunek mieszka-
nia. Oferty „Głos Wielkopol-
ski” nr 26184.

Wagi magazynowe, pomostowe
2000 i 1000 kg legalizowane.
Wiadomość: Figiński, Fredy 1.
25357

Radiodzielnia sieciowa, ba-
teryjne, akordiony, akumula-
tory, anody, baterie, płyty gra-
mofonowe, łańcuchy rowerowe,
pompy, słatki, poleca najtaniej
„Radiomechanika”, Pnarn,
Św. Marcina 25. 24752

Planina lepsze i do ćwierci
po cenach korzystnych. Zakup
i sprzedaż: Strzałowa 2, m. 10.
25667

Motocykl DKW 200 na chodzie
sprzeda. Warszaty Mechaniz-
ne, Dąbrowskiego 42. 25722

Materace, ramy sprężynowe,
tapczany, sienniki, worki,
Wierzbiczy, Ratajczaka 7,
I pr., tel. 36-31. 22374

Materace, leżanki, tapczany,
fotele, „Rekord”, ul. Kurza-
noga (boczna Ratuszowej). 25368

Płachty żniwne, sienniki, worki,
materiały meblowe, chodni-
ki. Pertek, Kraszewskiego 17.
5-532

Saksofon, akordeon, bandonijon,
trąba bas, radio-aparat, 27
prąd sprzedam. Poznań, Sto-
wackiego 39, skład. 25866

Szafy do garderoby korzystnie
sprzedam. Stolarnia, Grobla 18.
25987

Kocioł do centralnego paro-
wego ogrzewania, kocioł do
mleka 400 litrowy, śruby róż-
ne, gaśnice i pożarniczy sprzęt,
lewary, sznurki do worków
sprzeda „Arieba”, Kantaka 10,
tel. 26-05. 5-683

Opel Olympia, stan dobry, wy-
maga polakierowania — tele-
fon: Borek 2, k.Gostynia —
sprzedam zaraz. 25934

Porcelana — porcelit tani,
hurtownie, detalnie — tel.
dla polca J. Ławicki, 27
Grudnia 19. 26090

Parcelę Puszczykowie 950 m²
3 min. od dworca, przy szosie,
sprzedam tani. Sowiński, Zy-
gmunta Augusta 10, tel. 36-75.
26087

Obrazy A. Wierusa, Kowal-
skiego, Wyczkowskiego, Fa-
lata oraz stara Szkoła holer-
derska sprzeda Antykwiariat,
Ratajczaka 9. 26101

Dwie parcele ładnie położone,
tuż przy ulicy Dąbrowskiego,
tramwaju, sprzedam. Wiado-
mość Dąbrowskiego 132, go-
spodarstwo. 26107

Skład tow. spoż. i delikates.,
dobrze zaprowadzony, dużym
powiatowym mieście, z powo-
dli choroby sprzedam. Oferty
„Głos Wielkopolski” nr 25874.

Skład zaprowadzony w dobrym
punkcie Poznania branży dro-
geryjnej sprzedam ewentualnie
z towarami. Oferty: „Głos Wiel-
kopolski” nr 26072.

Sprzedam psa polowczyka rasy
„Angielski Seter”. Poznań, ul.
Wierzbiczy 25a m. 6. 26119

Cegła rozbiórkowa do sprze-
dania. Danecki, budowniczy,
Raczyńskiego 3, tel. 31-43. 29997

Dwie i ćwierć morga w Pa-
miątkowie okazujcie sprze-
dam. Pamiątkowo nr 26. 25955

Okazja!

Sprzedam leciec III Sum-
mar. Zgłoszenia Piek-
ary 8 m. 7, 12,30—14. 26236

